

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIV Nr 237 (7474)

KOSZALIN, SŁUPSK. Poniedziałek 27 października 1975 r.

A B Cena 1 zł

Przyjazna współpraca

Na zaproszenie Rządu PRL — przybył do Polski zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Iwan Archipow. Przewodniczy on rządowej delegacji radzieckiej, która przeprowadzi rozmowy w sprawie dalszego rozwoju współpracy naszych krajów w dziedzinie hutnictwa, a w szczególności współpracy dotyczącej drugiego etapu budowy huty „Katowice”.

W pierwszym dniu pobytu w Trójmieście delegacja radziecka gościła w gdyńskiej Stoczni im. Komuny Paryskiej, a następnie zwieździła Gdynię.

Goście radzieccy po pobycie w Trójmieście — przybyli wczoraj do Warszawy. (PAP)

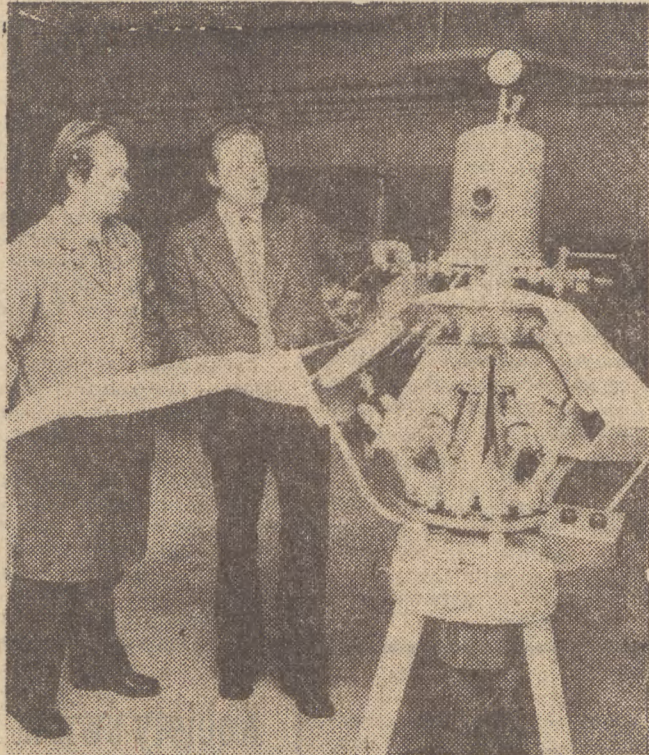
Zakończona wizyta

Zakończyła tygodniową wizytę w Polsce delegacja Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Delegacji, która przebywała w naszym kraju na zaproszenie Prezydium Sejmu, przewodniczył członek Biura Politycznego KC SED, członek Prezydium Izby Ludowej — ERICH MUECKENBERGER.

W minioną sobotę delegację przyjął w Belwederze członek Biura Politycznego KC PZPR, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — WŁADYSŁAW KRUCZEK.

Na spotkaniu poinformowano się wzajemnie o społeczno-gospodarczym rozwoju Polski i NRD, zwłaszcza w kontekście przygotowań do VII Zjazdu PZPR i IX Zjazdu SED.

(PAP)



Poleczyński zakład Poznańskiej Fabryki Maszyn Pakujących, poza produkcją kooperacyjną głównie dla przemysłu okrętowego i samochodowego, podjął się wytwarzania poszukiwanych i sprowadzanych dotąd z zagranicy rozlewaczek do wód gazowych, piwa i innych napojów. Nową technologię rozlewaczek opracowano we własnym zakresie, szkolił się też pracowników, którzy będą zatrudnieni przy nowej produkcji. Wyprodukowano już trzy rozlewaczki XRB-15, w listopadzie wyprodukują jeszcze dziesięć. Seryjną produkcję rozpocznie się z nowym rokiem i rocznie zakład będzie dostarczał na potrzeby kraju 1000 takich rozlewaczek.

Na zdjęciu: jedna z wyprodukowanych już rozlewaczek XRB-15 prezentują zastępca dyrektora do spraw technicznych, inż. Stanisław Kasprzak oraz kierownik rozdzielni, Janusz Samotyk. (h2)

Fot. Jerzy Patan

(Inf. wł.) Ubiegły tydzień był pierwszym w zainicjowanej na apel wojewódzkich instancji partyjnych kampanii przyspieszenia dostaw zbóż z tegorocznych zbiorów. W gminach i gminach odbyły się spotkania poświęcone tej kampanii.

Nasilenie dostaw, jak stwierdzono w terenie, jest obecnie w pełni możliwe. Rolnicy obu nadmorskich województw w zasadzie zakończyli wykopki ziemniaków. Kończą także sprzęt buraków cukrowych i innych roślin pastewnych. Np. w województwie koszalińskim znajduje się w polu jeszcze tylko 30 ha buraków. Ich zbiór to kwestia dni, podobnie jak czyszczenie kartoflik z ziemniaków pozostawionych za kopaczkami czy kombajnami. Sprawnie przebiegają orki przedzimowe — gospodarstwa chłopskie w tych zabiegach uprawowych gleb przekroczyły półmetek.

Tempo dostaw zbóż zbyt wolne!

Można więc z większą niż dotychczas energią przystąpić do rozliczenia się z planów dostaw plodów rolnych.

Wzrost zainteresowania tą kampanią, zarówno ze strony władz terenowych jak

i rolników, już przynosi wyniki. Dienne dostawy zbóż wzrosły, choć jeszcze nie dostatecznie. Przybywa zamówień na zestawy omyłowe spółdzielni kółek rolniczych i transport spółdzielczy. Warto przy tym podkreślić, że blisko 50 proc. zbóż sprzedanych przez rolników zostało zakupionych bezpośrednio w zagrodach i przez wiezionych do magazynów transportem WSTW. Realizacja całorocznego planu skupu zboża z gospodarstw chłopskich wzrosła: w województwie koszalińskim do 82 proc., zaś w województwie słupskim przekroczyła 70 proc.

Rolnicy gminy Biesiekierz byli jednymi z pierwszych, którzy zameldowali o znacznym przekroczeniu planu dostaw ziarna. Ostatnio zadania w skupie zboża wykonali także rolnicy w gminach Świdwin

(dokończenie na str. 3)

Czyn zjazdowy

Więcej półprzewodników dla potrzeb elektroniki

(Inf. wł.) Tegoroczny plan sprzedaży wyrobów Ośrodka Naukowo-Produkcyjnego Materiałów Półprzewodnikowych w Koszalinie sięga 118 milionów zł. W ciągu trzech kwartałów dostarczono ich za 75 mln zł. Suche proporcje mogą nieco mylić, jako że nowo zbudowany zakład osiąga dopiero projektowaną zdolność produkcyjną. Już we wrześniu zdolano zresztą ją przekroczyć o 400 tys. zł, podnosząc wartość miesięcznej produkcji do ponad 15 mln zł.

Hala produkcyjna wydziału P-5. Odbywa się tu masowa poświęcona zobowiązaniom 400-osobowej załogi Ośrodka dla uczczenia VII Zjazdu partii. O napiętych zadaniach ostatniego kwartału, o konieczności utrzymania rytmu na osiągniętym już poziomie, o dodatkowej szansie, jaką stwarza zobowiązania zjazdowe, mówi dyrektor Marian Hałuszka. I sekretarz POP Teofil Kurlus wskazuje na potrzebę szczególnej troski o niezawodność nowych

wdrożeń. Tegoroczne okazały się udane.

Kolejno — w imieniu brygad, poszczególnych wydziałów i wszystkich ogniw organizacyjnych — kilkunastu pracowników zakładu składa zobowiązania. Brygadziśka Elżbieta Andrzejak deklaruje czyn produkcyjny zetemesowców z wydziału P-4. Dodatkowo wyprodukują oni kilka asortymentów past srebrowych, potrzebnych w produkcji u-

(dokończenie na str. 3)

Premier Rumunii
w Warszawie

WITAMY W POLSCE



Manea Manescu — premier Rumunii.

CAF

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza przybywa dziś do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni premier rządu Socjalistycznej Republiki Rumunii Manea Manescu.

Jest to rewizyta; przypomnijmy, że w lipcu ub. r. przebywał w Rumunii Piotr Jaroszewicz. Wizyta polskiego premiera stanowiła nowy ważny krok na drodze dalszego rozwoju wszechstronnej współpracy między obu krajami. Współpracy — rozwijanej w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu, i socjalistycznego internationalizmu, zgodnie z celami i duchem polsko-rumuńskiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy. Układ ten służy dobrze celom budownictwa socjalistycznego w obu krajach i umacnianiu wspólnoty państw socjalistycznych.

KOLBUSZOWSKIE DREWNIAKI W LIBERII

Kolbuszowskie Zakłady Obuwnicze dostarczają wprowadzić 120 nowych fa-sonów rocznie, ale od ładnych paru lat największym powodzeniem cieszą się drewniaki. Są one rozchwytywane przez rodzimych klientów, mają też duże wzięcie za granicą, np. w Wielkiej Brytanii, Danii, Austrii, Kanadzie i Liberii. W tym roku wartość produkcji eksportowej oblicza się na 21 mln złotych.



1 - 9 - 18
23 - 27 - 28
DODATKOWA 17

IX Konkursu Chopinowskiego

DWOJE POLAKÓW W FINALE

Jury IX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie ogłosiło wczoraj wyniki eliminacji III etapu. Decyzją jury, do finału zakwalifikowano siedmiu uczestników. Są to: Tatiana Fiedkina (ZSRR), Paweł Giliłow (ZSRR), Dina Joffe (ZSRR), Diana Kacco (Brazylia), Dean Kramer (USA), Elżbieta Taranowska (Polska), Krystian Zimerman (Polska). (PAP)

Spółdzielcy na scenie

(Inf. wł.) Przez dwa dni w sali kinowej WDK w Koszalinie prezentowały swój dorobek amatorskie zespoły artystyczne Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” z województw: bydgoskiego, elbląskiego, gdańskiego, szczecińskiego, koszalińskiego, pilskiego, słupskiego i toruńskiego. Międzywojewódzki przegląd zorganizowany przez WZGS, WDK oraz Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie odbywał się pod hasłem „Tradycja i nowoczesność w amatorskim ruchu artystycznym”. W przeglądzie wzięło

udział 25 zespołów i 7 solistów. Jury, któremu przewodniczył Jan Martini, przyznało dwie pierwsze nagrody chórom: „Złote Kłosy” WZGS Koszalin, „Hasło” „Cecylia” GS Złotów.

W kategorii zespołów regionalnych przyznano drugie nagrody następującym zespołom: „Zuławy” z Malborka, „Kaszuby” z Karsina, „Kobylanki” ze Stargardu i „Kalinka” z Będzina.

Wśród zespołów estradowych I nagrodę zdobył zespół wokalny „Stokrotki”

(dokończenie na str. 2)



Fabryka Urządzeń Okrętowych „Famor” w Bydgoszczy produkuje dla potrzeb przemysłu stoczniowego lampy, stanowiące część wyposażenia statków. Lampy te poza estetyczną i nowoczesną obudową wyróżniają się dobrą luminacją, źródłem ich światła są dwie świetlówki o łącznej mocy 8 W. Załoga bydgoskiego „Famoru” uczelnią zbliżając się Zjazd Partii zobowiązała wartość 0,5 mln zł. W jego ramach postanowiono wykonać 1350 sztuk lamp łazienkowych przeznaczonych dla odbiorców indywidualnych. Warto dodać, że ogólna wartość zamówień podjętych przez salę tej fabryki w roku bieżącym wynosi 2,5 mln zł.

Na zdjęciu: montaż lampy.

CAF — Żołnowski

Od piątku do poniedziałku

▲ Polska i Związek Radziecki prowadzą końcowe przygotowania do zawarcia wieloletniej umowy handlowej na lata 1976-1980 oraz podpisania protokołu handlowego na przyszły rok. Sprawy związane z pracami nad umową i protokołem były tematem roboczego spotkania w Moskwie ministrów handlu zagranicznego i gospodarki morskiej PRL, Jerzego Olszewskiego i handlu zagranicznego ZSRR, Nikołaja Patoliczewa. Projekty tych dokumentów przewidują dalszy, jeszcze bardziej dynamiczny niż dotychczas, rozwój polsko-radzieckiej współpracy handlowej.

▲ Przewodniczący Rady Ministrów WRL Gyoergy Lazar zakończył oficjalną, przyjacielską wizytę w Związku Radzieckim.

G. Lazar został przyjęty na Kremlu przez L. Breżniewa i N. Podgornego. Przeprowadził też rozmowy z przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR A. Kosyginem.

Na zakończenie wizyty opublikowano wspólny komunikat.

▲ W Pradze kontynuowane są rozmowy partyjno-rządowych delegacji CSRS i DRW, na których czele stoją sekretarz generalny KC KPCz, prezydent Gustav Husak oraz I sekretarz KC PPW, Le Duan.

▲ Premier Indii pani Indira Gandhi oświadczyła, że Indie nie odstąpią od polityki przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Pani Gandhi stwierdziła, że stosunki jej kraju z ZSRR różnią się zasadniczo od stosunków z USA czy z Chinami, opierają się bowiem na wypróbowanej już, trwałej przyjaźni i solidarności. Pani Gandhi oświadczyła też, że Indie powitały z zadowoleniem akt końcowy Konferencji w Helsinkach.

▲ Organizacja Narodów Zjednoczonych uroczystie obchodziła w piątek 30-letnią rocznicę wejścia w życie Karty Narodów Zjednoczonych. W siedzibie ONZ odbył się z tej okazji koncert dla członków delegacji. Przemawiając z okazji Dnia ONZ sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim podkreślił, że w ciągu ostatnich 30 lat zaszły na świecie bardzo pozytywne zmiany.

▲ W Budapeszcie odbyło się plenum KC WSPR. Porządek obrad obejmował dyskusję nad referatem o aktualnych kwestiach międzynarodowych, a także rozpatrzenie projektu w sprawie przeprowadzenia wymiany legitymacji członkowskich w WSPR.

▲ W sobotę o godz. 8.17 czasu moskiewskiego aparat lądujący automatycznej stacji „Wenus-10” dokonał miękkiego lądowania na powierzchni tej planety w odległości 2.200 km od miejsca lądowania aparatu „Wenus-9”. Na Ziemię przekazane zostało panoramiczne zdjęcie kolejnej części powierzchni planety Wenus.

▲ W Moskwie zakończyło się seminarium międzynarodowe poświęcone rozwojowi handlu między krajami socjalistycznymi i rozwijającymi się. Wzięli w nim udział członkowie przedstawicielstwa handlu zagranicznego z 30 krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej.

▲ W Wiedniu odbyło się plenum KC Komunistycznej Partii Austrii, na którym przewodniczący tej partii Franz Muhri stwierdził, że Partia Komunistyczna będzie konsekwentnie kontynuować walkę o interesy ludzi pracy. Uważa to za swój obowiązek nie tylko wobec 55 tys. wyborców, którzy poparli ją w wyborach parlamentarnych 5 bm., ale także wobec wszystkich ludzi pracy tego kraju.

▲ Stany Zjednoczone dokonały w piątek na pustyni Nevada kolejnej podziemnej eksplozji ładunku nuklearnego. Miał on siłę wybuchową ok. 20 kiloton trotylu. Było to 12 doświadczenie tego rodzaju w tym roku.

▲ Prawicowa centrala związkowa — Powszechna Konfederacja Związków Zawodowych po zakończeniu kongresu, który odbył się w Meksyku, uchwaliła rezolucję potępiającą juntę wojskową w Chile, dyktaturę frankistowską w Hiszpanii i system apartheidu w Republice Południowej Afryki.

▲ W Rumunii obchodzono w sobotę Dzień Sił Zbrojnych. 25 października 1944 r. radzieckie i rumuńskie oddziały po krwawych walkach z wojskami faszystowskimi zakończyły wyzwolenie kraju.

▲ Prezydent Francji Valery Giscard d'Estaing wyraził zaniepokojenie w związku z sytuacją w Chile i podkreślił konieczność uwolnienia wszystkich więźniów politycznych w tym kraju. Wypowiedź tę prezydent Francji złożył w czasie przyjmowania listów uwierzytelniających od nowego ambasadora Chile we Francji.

▲ Santiago Carillo, sekretarz generalny Hiszpańskiej Partii Komunistycznej wystąpił z apelem, w którym wzywa do utworzenia w Hiszpanii „tymczasowego rządu szerokiej koalicji, wokół którego zjednoczyliby się wszyscy ci, którzy pragną uniknąć nowej wojny domowej i chcą ustanowić demokrację wielopartyjną bez wykluczenia jakiegokolwiek siły politycznej”.

▲ W RFN zakończyły się wielkie manewry sił NATO pod kryptonimem „Reforger-75”. Uczestniczyło w nich 57 tys. żołnierzy USA, RFN, W. Brytanii i Kanady, a także 4 tys. czołgów, transporterów, broni samobieżnej.

Jak wynika z doniesień miejscowej prasy, podczas manewrów zginęło 14 osób, a ponad 40 odniosło rany.

▲ Rada Bezpieczeństwa ONZ przedłużyła do 24 października 1976 r. mandat doraźnych sił zbrojnych ONZ na Półwyspie Synajskim.

▲ Jak donoszą z Luandy, wojska faszystowskiego reżimu Republiki Południowej Afryki, które wtargnęły na terytorium Angoli, kontynuują zbrojną agresję. Na przedpolach Luandy zbrojne siły „MPLA” nadal odpierają ataki oddziałów „FNLA” i „UNITA”, starających się wdrzeć do miasta.

KOMUNIKAT POLSKO-IRACKI

W atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia

BAGDAD. Przyjęty na zakończenie oficjalnej, przyjacielskiej wizyty w Iraku członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa PRL Henryka Jabłońskiego i towarzyszące mu osobistości spotkali się z gorącym przyjęciem i gościnnością ze strony prezydenta Ahmada Hasana el-Bakra oraz rządu i narodu Republiki Irackiej, odzwierciedlającymi uczucia przyjaźni oraz serdeczne stosunki łączące oba zaprzyjaźnione kraje oraz ich narody.

Przewodniczący Rady Państwa PRL i prezydent Republiki Irackiej — stwierdza komunikat — dokonali szerokiej wymiany poglądów na temat stosunków dwustronnych oraz aktualnych zagadnień międzynarodowych.

Rozmowy przebiegały w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia, wykazując identyczność — bądź zbieżność poglądów. W toku rozmów strona polska wyraziła wysokie uznanie dla osiągnięć narodu irackiego pod kierownictwem Partii Socjalistycznej Odrodzenia Arabskiego, BAAS. Jednocześnie strona polska podkreśliła aktywną rolę, jaką

Republika Iracka odgrywa na płaszczyźnie arabskiej i międzynarodowej.

Strona iracka wysoko oceniła wybitne osiągnięcia narodu polskiego w budownictwie socjalistycznym pod kierownictwem PZPR. Wyraziła również uznanie dla osiągnięć Polski w realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, przyjętego na VI Zjeździe PZPR oraz jej aktywnego wkładu w utrwalenie pokoju i odprężenia oraz rozszerzenia współpracy w Europie i na całym świecie.

Obie strony podkreśliły istotną rolę, jaką w rozszerzeniu stosunków spełnia współpraca między PZPR i partią BAAS, jak również spotkania i kontakty przedstawicieli rządów, frontów jednolitości narodu, organizacji społeczno-politycznych i instytucji obu krajów.

Polska i Irak podkreśliły wielkie znaczenie współpracy gospodarczej dla umocnienia stosunków między obu krajami.

Pozytywnie oceniając rozwój stosunków w tej dziedzinie, wskazano na możliwości dalszego jej rozszerzenia zgodnie z wymogami szybko rozwijających się potrzeb przemysłowych obu krajów.

Strony uzgodniły, że będą popierać przedsięwzięcia służące przyspieszeniu rozwoju współpracy gospodarczej i wymiany handlowej. Postanowiono kontynuować wysiłki w kierunku dalszego rozwoju, wzbogacania i pogłębiania współpracy kulturalnej, naukowej i technicznej między obu krajami.

Komunikat podkreśla znaczenie współpracy między Polską a Irakiem dla umocnienia pokoju i postępu oraz zacieśnienia przyjacielskich więzi łączących kraje socjalistyczne z krajami arabskimi.

W części dotyczącej zagadnień międzynarodowych komunikat poświęca wiele miejsca znaczeniu Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, podkreślając znaczenie jej uchwał dla dalszego umacniania procesu odprężenia w Europie i na świecie.

Omawiając sytuację na Bliskim Wschodzie i kwestie uregulowania problemów tego regionu obie strony potwierdziły swe stanowiska i stwierdziły, że warunkiem trwałego i sprawiedliwego rozwiązania tego problemu jest całkowita likwidacja skutków agresji izraelskiej wobec krajów arabskich, a przede wszystkim bezwarun-

kowe wycofanie się sił izraelskich ze wszystkich okupowanych terytoriów arabskich, oraz uznanie słuszných praw arabskiego narodu palestyńskiego, łącznie z prawem do samostanowienia.

W komunikacie podkreśla się z zadowoleniem postępy w procesie dekolonizacji na kontynencie afrykańskim, wskazuje się na znaczenie zwycięstwa narodu wietnamskiego, podkreśla się przywiązanie obu krajów do zasad i celów Karty Narodów Zjednoczonych. Wskazano również na potrzebę ograniczenia wyścigu zbrojeń i wyrażono poparcie dla zwołania światowej konferencji rozbrojeniowej.

Przewodniczący Rady Państwa PRL zaprosił prezydenta el-Bakra do złożenia oficjalnej, przyjacielskiej wizyty w Polsce. Przekazał także zaproszenie członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów PRL Piotra Jaroszewicza dla zastępcy sekretarza generalnego Kierownictwa Regionalnego Partii BAAS, zastępcy przewodniczącego Rady Dowództwa Rewolucji, Saddama Husajna do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce. Oba zaproszenia zostały przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

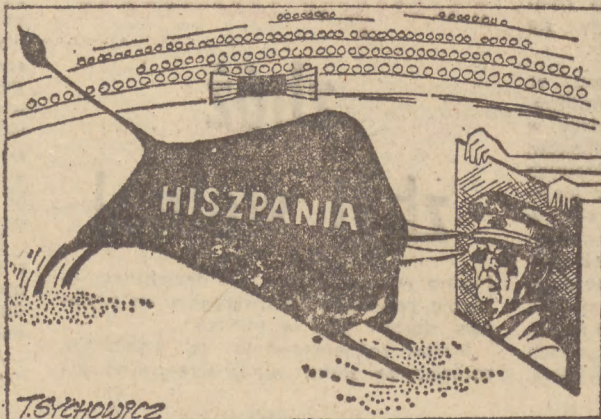
AGONIA DYKTATORA

Trwają represje w Hiszpanii

MADRYT. W Hiszpanii trwają represje wobec przeciwników reżimu frankistowskiego. Jak poinformowała policja, w Madrycie aresztowano 19 osób, obwiniając ich o „działalność wywrotową, przynależność do nielegalnych organizacji i zamachy na policjantów”. Wśród aresztowanych jest 6 kobiet. Wszyscy staną

bieżącym miesiącu aresztowano już w Hiszpanii ponad 300 osób.

W niedzielę rano w Madrycie opublikowano kolejny komunikat o stanie zdrowia generała Franco, w którym stwierdza się, że w ciągu ostatnich godzin jego krytyczny stan nie uległ zmianie.



przed sądem zgodnie z uchwaloną niedawno ustawą o tzw. „walce z działalnością terrorystyczną i wywrotową”. Na podstawie tej represyjnej ustawy jedynie w

Do pałacu Pardo, gdzie od 24 godzin generał Franco walczy ze śmiercią, zaczęli przybywać w niedzielę rano najwyżsi dostojnicy państwowi i kościelni. PAP

SAHARA ZACH: TRWAJĄ KONSULTACJE

LONDYN. Specjalny wysłannik króla Maroka Hasana, minister spraw zagranicznych tego kraju Ahmed Laraki odbył w sobotę z prezydentem Hiszpanii Carlosem Ariasem Navarro drugą rundę rozmów zmierzających do znalezienia pokojowego roz-

wiązania sporu wokół Sahary Zachodniej. Dzisiaj przybył do Madrytu sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim, który uprzednio przeprowadził nt. Sahary rozmowy w Maroku, Mauretanii i Algierii. (PAP)

Kobiety świata obradowały w Berlinie

BERLIN. W stolicy NRD — Berlinie zakończyły się obrady Światowego Kongresu Kobiet, w którym uczestniczyło blisko 2 tys. delegatów, delegatów, obserwatorów i gości ze 140 krajów wszystkich kontynentów. Podczas 5-dniowej debaty — na posiedzeniach plenarnych i w 9 komisjach problemowych — wypowiedziało się ponad 900 mówców.

Było to zatem forum najbardziej reprezentatywne z dotychczasowych zgromadzeń ruchu kobiecego, kongres otwarty i aktywnie pracujący. Główna konkluzja tego spotkania sił społecznych całego świata — to konieczność dalszej aktywizacji połowy ludzkości — kobiet, co stanowi myśl przewodnią dwóch podstawowych dokumentów końcowych Kongresu: apelu do kobiet całego świata oraz deklaracji skierowanej do parlamentów, rządów, ONZ i światowej opinii publicznej.

Apel Kongresu wzywa kobiety całego świata do jednoczenia się w walce. Dziś — stwierdza dokument — istnieją warunki sprzyjające osiągnięciu trwałego pokoju.

Równość w społeczeństwie, w obliczu prawa i w życiu — to kolejny cel, do którego dążą kobiety całego świata. Wszystkie te cele — stwierdza na zakończenie apel — można osiągnąć jedynie w warunkach pokoju, demokracji, niezależności narodowej i postępu społecznego. (PAP)

W interesie arabskiej solidarności

DAMASZEK. Prezydent Syrii Hafez Asad przyjął członków sekretariatu generalnego i biura wykonawczego Arabskiego Frontu Współdziałania na Rzecz Rewolucji Palestyńskiej, a także przedstawicieli partii i postępowych organizacji patriotycznych krajów arabskich, którzy uczestniczyli w posiedzeniu generalnego sekretariatu Frontu. Prezydent Asad zwrócił m. in. uwagę na niebezpieczne następstwa egipsko - izraelskiego porozumienia w sprawie Synaju i tajnych załączników do tego porozumienia, co — jak podkreślił prezydent Syrii — zmusza naród arabski do walki przeciwko temu porozumieniu i do żądania jego likwidacji. (PAP)

FPK w obronie demokratycznych swobód

PARYŻ. W paryskim Pałacu Sportowym odbył się wiec, zorganizowany przez Francuską Partię Komunistyczną w obronie swobód demokratycznych i wolności obywatelskich. W wiecu wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy członków i sympatyków partii, w tym przedstawiciele wszystkich niemal zakładów regionu paryskiego.

Sekretarz generalny FPK, Georges Marchais, podał ostrej krytykę politykę wewnętrzną obecnego rządu, zwracając uwagę na fakt, iż w chwili obecnej bezrobocie ogarnęło już 1.400 tys. Francuzów, a poziom życia większości obywateli jest niższy niż przed kilku laty. (PAP)

Bundestag uchwalił ustawę antydemokratyczną

BONN. Mimo gwałtownych protestów postępowych związków i organizacji z całej RFN, a także rosnącego zaniepokojenia za granicą, Bundestag na posiedzeniu w dniu 24 bm. w drugim i trzecim czytaniu uchwalił rządową ustawę nowelizującą przepisy prawne dotyczące urzędników państwowych, a faktycznie sankcjonującą przepisy z 1972 r. ograniczające dostęp do służby publicznej dla określonych kategorii obywateli — komunistów, demokratów i osób o zapatrywaniach postępowych.

Jak wynika z przepisów nowej ustawy o tym kto jest „lojalny”, decyduje władza zwierzchnia. Partie opozycyjne szły w swych wnioskach jeszcze dalej domagając się, aby już sama przynależność do Partii Komunistycznej, legalnie działającej w RFN, była podstawą do odrzucenia wniosku ubiegającego się o stanowisko państwowe. Przy okazji zaciętej dyskusji między deputowanymi partii koalicji SPD i FDP, broniącymi rządowego projektu ustawy, a deputowanymi opozycji CDU/CSU, ci ostatni pozwolili sobie na niewybredne ataki przeciw DKP. Żądano nawet zakazu jej działalności oraz politycznej izolacji członków tej partii.

Debatę zakończyła się uchwaleniem ustawy przeciw głosom opozycji. Deputowani partii chadeckich umotywowali swój sprzeciw tym, że nie zaspokojono ich postulatów daleko większego ograniczenia demokratycznych praw i wolności niż to wynikało z projektu rządowego. (PAP)

IV KOŁOBRZESKIE WIECZORY WIOŁONCZELOWE

Stosunkowo młoda impreza muzyczna — Kołobrzskie Wieczory Wiolonczelowe — stała się ważnym momentem naszego życia muzycznego. Dowodzi tego m. in. ogromne zainteresowanie imprezą wśród wiolonczelistów i krytyków muzycznych w kraju. Tegoroczne, czwarte już z kolei spotkanie rozpoczęło sobotnim koncertem

zrealizowanie możliwości spotkań i grania dla wiolonczelistów, którzy mając przygotowany repertuar, bardzo rzadko mają możliwość jego eksponowania. Po prostu: nie ma dotąd tradycji częstych recitali wiolonczelowych — nie wiem, czy w całej Polsce odbywa się ich rocznie więcej niż dziesięć. Kołobrzskie Wieczory Wio-

lone, to także jedyna w kraju, a bodajże także jedyna na świecie, impreza stwarzająca wiolonczelistom możliwość konfrontacji stylu gry, możliwości spotkania tych, którzy już coś znaczą na koncertowych estradach z tymi, którzy dopiero startują. Nie wszyscy zdają sobie sprawę, że różnica pomiędzy wiolonczelistą a pianistą polega m. in. na tym, że pianistów przygotowuje się przede wszystkim na wirtuozów a wiolonczelistów — z nastawieniem do pracy w orkiestrach symfonicznych. Praktycznie bowiem przygotowując jeszcze na uczelnię recitale i koncerty z towarzyszeniem orkiestry, muszą zdawać sobie sprawę z niewielu okazji do prezentowania tego repertuaru. Kołobrzec stał się więc jedną z tych nielicznych dających możliwości młodym solistom do polawiania się na estradzie. Stąd ogromny zapal, z jakim Kołobrzskie Wieczory spotkały się wśród młodzieży i wśród tych,

którym sprawy młodych nie są odległe z samym Kazimierzem Witkomirskim na czele. Jest także jeszcze jeden cel festiwalu: pokazanie publiczności obszernego i pięknego materiału muzycznego napisanego na instrument wciąż mało znany, możliwość spotkania się z autorami, którzy czasem na inne instrumenty nie pisali, ale weszli na scenę do historii muzyki. Zdaje sobie sprawę, że w początkowej fazie istnienia tego festiwalu publiczność przyjmuje go z oporami. Nie będą to bowiem utwory Moniuszki, ani Chopina — te z konkursu, który coraz bardziej opromieniony jest emocjami niemal sportowymi. Nie będzie to też spotkanie z nazwiskami, które, mimo że na żywo nie słyszane, tkwią w naszej pamięci. Soliści są mniej znani, tak jak instrument na którym koncertują i jak muzyka na ten instrument pisaną.

Tyle na razie wprowadzenia do IV Wieczorów Wiolonczelowych. Dziś — trzeci dzień kołobrzskiej imprezy. Wystąpi wiolonczelista znany już z poprzednich spotkań Witold Herman wraz ze wspaniałą pianistką, Ireną Sijałową. W programie — wieczór sonat: sonaty Chopina i Francka, oraz I sonata Beethovena.

Jednocześnie w Koszalinie, jako echo kołobrzskiego festiwalu, odbędzie się w Bibliotece Wojewódzkiej recital wiolonczelowy Wojciecha Wrońskiego, któremu akompaniować będzie na fortepianie Regina Feyerhorn-Chmielewska. (wmi)

W trzecim dniu festiwalu

słynny wiolonczelista z Gdańska, absolwent moskiewskiego konserwatorium — a więc szkoły, która wykształciła najlepszych wiolonczelistów świata — R. Jabłoński. Zaprezentował on repertuar przepiękny, godny inauguracji kołobrzskiej imprezy: Czajkowskiego „Wariacje roccoco”, Henryka Jabłońskiego (ojca solisty) koncert z rzymską soliście orkiestra symfoniczną koszalińskiej Filharmonii, Andrzej Cwojdzinski. Do niego też, jako do inicjatora Kołobrzskich Wieczorów Wiolonczelowych i jednocześnie kierownika artystycznego imprezy, zwróciliśmy się z kilkoma pytaniami:

— Rzeczywiście nie będzie chyba w tym przesady, gdy powiemy, że Kołobrzskie Wieczory Wiolonczelowe przestały już być imprezą raczkującą, że weszły na stałe do życia kulturalnego kraju. Jaki jest jej cel? Z jednej strony to stwo-

zenie możliwości spotkań i grania dla wiolonczelistów, którzy mając przygotowany repertuar, bardzo rzadko mają możliwość jego eksponowania. Po prostu: nie ma dotąd tradycji częstych recitali wiolonczelowych — nie wiem, czy w całej Polsce odbywa się ich rocznie więcej niż dziesięć. Kołobrzskie Wieczory Wio-



Na wiolonczeli gra Roman Jabłoński, dyryguje towarzyszącą soliście orkiestrą symfoniczną Koszalińskiej Filharmonii Andrzej Cwojdzinski.

Fot. Jerzy Patan

Z prac Rady Ministrów

Jak informuje rzecznik prasowy rządu, w piątkowym posiedzeniu Rady Ministrów uczestniczyli wszyscy wojewodowie i prezydenci. Dokonano oceny realizacji tegorocznych zadań społeczno-gospodarczych. Na tym tle, kierując się zaleceniami Biura Politycznego KC PZPR, omówiono niezbędne kroki, jakie muszą być podjęte przez poszczególne ogniw zarządzenia gospodarką, aby jak najlepiej wykonać planowe i dodatkowe zadania 1975 roku. Rząd powziął operatywne decyzje, które powinny sprzyjać skutecznemu sterowaniu procesem realizacyjnym w końcowych miesiącach tego roku.

Za sprawy najważniejsze uznano: uzyskanie maksymalnego wzrostu produkcji, głównie na rynek i eksport, przy dalszej poprawie wydajności pracy i relacji ekonomicznych; zapewnienie odpowiednich dostaw towarów przeznaczonych na zaopatrzenie ludności; prawidłowe wykonanie planu oddawania inwestycji do użytku oraz odrobienie opóźnień w tej dziedzinie; skuteczne oddziaływanie na intensyfikację skupu płodów rolnych, na rozwój hodowli i skupu produktów zwierzęcych, a także na zwiększenie sprzedaży nawozów mineralnych. Podkreślono konieczność wzmocnienia dyscypliny, co powinno znaleźć odbicie w lepszym wykorzystaniu czasu pracy, w dalszym wzroście wydajności oraz poprawie wskaźników ekonomicznych.

Rada Ministrów poświęciła dużo uwagi ocenie tegorocznych zadań przez województwa. Na wojewodów nałożono obowiązek wyrównania dysproporcji, jakie pow-

stały w niektórych regionach przy wykonywaniu różnych odcinków tegorocznego planu.

Na posiedzeniu przyjęto szereg decyzji i postanowień. Rząd zalecił wydawnictwo w sprawie działań na rzecz dobrego przygotowania bazy wyjściowej do realizacji zadań 1976 roku.

W kolejnym punkcie obrad Rada Ministrów rozpatrzyła projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę dla jednostek gospodarki społecznej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia. Dokument zakłada przyznanie 160-tysięcznej grupie osób pracujących w tym systemie świadczeń ubezpieczeniowych zbliżonych do tych, z jakich korzystają pracownicy gospodarki społecznej. Projekt przewiduje, że wydatki na świadczenia będą pokrywane ze składek opłacanych z części przez samych ubezpieczonych, a w części przez państwo. Na posiedzeniu rozpatrzono także projekt ustawy o przedłużeniu o jeden rok kadencji kadencji ławników ludowych i członków kolegiów ds. wykroczeń. Uchwała przez rząd oba projekty ustaw została wkrótce przesłane do Sejmu.

Rada Ministrów przyjęła rozporządzenia wykonawcze do uchwalonej przez Sejm w dniu 23 bm. ustawy zmieniającej niektóre przepisy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Rozporządzenia te, jak i sama ustawa, wejdą w życie 1 listopada br. (PAP)

Czyn zjazdowy

(dokończenie ze str. 1)

razdzeń elektronicznych, za 2 mln zł. Pasty te przeznaczone zostaną na eksport, do Jugosławii. Zetemesowcy ogłaszają niedzielę 9 listopada dniem czynu zjazdowego.

Załoga wydziału P-5 podejmuje się przepracowania 330 godzin przy dodatkowej produkcji płytek ceramicznych. Dzięki temu krakowski „Telpod” — kontrahent koszalińskiego Ośrodka, jedynego producenta tych wyrobów w kraju — otrzyma więcej płytek niezbędnych

do produkcji zespołów elektronicznych. Partie podłoży alundowych trafia również na eksport do NRD.

Załoga wydziału P-6 dostarczy dodatkowo wyroby za 900 tys. zł w postaci 60 tys. sztuk tzw. azurów nowego typu, których technologią i wdrożeniem zajmie się — również w ramach zjazdowego zobowiązania — kadra techniczna wydziału chemigrafii i działu przygotowania produkcji. Deklarację złożoną przez brygadzystkę Zofię Pawłowską, podpisała cała załoga.

Pracownicy Ośrodka deklarują wiele cennych zobowiązań. Nie tylko ci z wydziałów produkcyjnych, którzy pragną dać w sumie do datkowej produkcji wartości 3.280 tys. złotych. Dział głównego mechanika zaadaptuje np. do 15 listopada do datkowe pomieszczenia dla wydziału past, by umożliwić uruchomienie drugiej linii produkcyjnej. Pracownicy działów administracyjnych i technicznych przepracują w czynie społecznym 746 godzin, jedni przy mniej skomplikowanych czynnościach produkcyjnych, inni przy porządkowaniu i zazielenianiu terenów wokół nowej siedziby swego zakładu. Wszystkie zobowiązania — jak zapewnia załoga — będą zrealizowane przed rozpoczęciem VII Zjazdu. (w)

Apteczki samochodowe dla kierowców

Grodzkie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa” rozwijają produkcję apteczek samocho-

dowych; tylko w I półroczu br. dostarczyły na rynek ponad 40 tys. sztuk. Apteczki te, zawierające zestaw artykułów niezbędnych do udzielania pierwszej pomocy (gazę, nożyczki, plastry itp.), cieszą

się dużym popytem wśród kierowców.

Obecnie zakłady w Grodzisku produkują dwa typy apteczek (większe i mniejsze)

(PAP)

Bistor... teksasopodobny

Przemysł włókienniczy rozszerza produkcję tkanin teksasopodobnych znanych na rynku pod nazwą arizona. W tym roku odbiorcy otrzymu-

ją już około 2 mln m. arizona elano-wełnianej w różnych odmianach — zaczynając od popularnych „trzydziestek” aż po wysoce jakościowe „setki”.

Oprócz najbardziej typowych tkanin błękitnych wprowadzono do produkcji rów-

nież inne kolory, a także arizonę w kraty itp. wzory. Ostatnią nowością jest teksasopodobna tkanina z bistoru wykonywana w zakładach opoczyńskich, która trafi na rynek jeszcze w tym kwartale. (PAP)

(dokończenie ze str. 1)

Tempo dostaw zbóż rośnie zbyt wolno!

I Pomianowo. Na ukończeniu są planowe dostawy w gminach: Karlino, Tychowo, Przechlewo, Debrzno, Sławno, Borzytuchom.

Jednak takich przykładów jest stanowczo za mało. Tempo dostaw zbóż musi być wyższe jeśli zobowiązanie o przedterminowej realizacji planu skupu ma być wykonane. Zobowiązanie przyjęte na apel wojewódzkich instancji partyjnych. Gdzie występują duże zaległości w dostawach ziarna? Niemal w każdej gminie są jeszcze rolnicy, którzy z różnych przyczyn

zwlekają z rozliczeniem się z umów kontraktacyjnych na zboże. Najwyższe zaległości, prawie połowe całorocznego planu skupu, mają gospodarstwa w gminie Świeżyna. Tuż za nimi znajdują się na liście odstających gminy: Rogowo, Wierzchno — rejon szczeciński, Brzeźno, Kalisz Pomorski. W województwie słupskim dość dużo dłużników w dostawach zboża znajduje się w gminach rejonów: miastecckiego i bytowskiego.

Gminna służba rolna stwierdza w meldunkach, że zdecydowany wzrost sprzedaży zbóż nastąpi od pierwszych dni tego tygodnia. Przemawiają za tym deklaracje samych rolników i nasilenie przygotowań do omłotów. Należy zwrócić uwagę, aby ta kampania przebiegała sprawnie i w pierwszej kolejności objęła wsie mające znaczne zaległości w sprzedaży ziarna z tegorocznych zbiorów. (ś)

Spółdzielcy na scenie

(dokończenie ze str. 1)

GS Nowogard, dwie III nagrody — zespół instrumentalno — wokalny „Tempo” ze Szczecina oraz „Medium” z Krajenki. Wyróżniono zespół wokalny „A+E” GS Koszalin.

W kategorii solistów I

nagrodę otrzymał recytator Kazimierz Rink z GS Gostyń, II — recytatorka Felicia Baska — Borzytuchowska — GS Kościerzyna. Wyodróżniono zespół recytatorski z GS Kościerzyna i kapelę podwórkową GS w Słiwkach. (Jawro)

tydzień na WUMI

21 BM. — PONIEDZIAŁEK

BOBOLICE, godz. 16 — Studium Teorii i Praktyki Propagandy Socjalistycznej — wykład na temat: „Geneza, przedmiot i zakres propagandy Marksistowsko-leninowska koncepcja propagandy i agitacji”. SZCZECINEK, godz. 16 — Studium Wiedzy Społeczno-Politycz-

nej — wykład na temat: „Polski ruch robotniczy w latach niepodległości republiki burżuazyjno-demokratycznej (1918—1926)”.

KOSZALIN, godz. 16 — Studium Podstaw Marksizmu-Leninizmu — wykład na temat: „Praktyka wezwowa — teoria materializmu dialektycznego i historycznego. Dialektyka materialistyczna jako krytyczna i rewolucyjna metoda”.

23 BM. — WTOREK

BIAŁOGARD, godz. 16 — Studium Podstaw Marksizmu-Leninizmu — wykład na temat: „Wielkie organizacje gospodarcze — nowoczesna koncepcja

organizacji zarządzania w gospodarce narodowej. Podstawowe zasady działania”.

DRAWSKO, godz. 16 — Studium Podstaw Marksizmu-Leninizmu — wykład na temat: „Proces kształtowania się poglądów i postaw ludzkich”.

KOSZALIN, godz. 16 — Studium Wiedzy Społeczno-Politycznej — wykład na temat: „Polski ruch robotniczy w latach niepodległości republiki burżuazyjno-demokratycznej (1918—1926)”.

SIANÓW, godz. 16, Studium Teorii i Praktyki Propagandy Socjalistycznej — wykład na temat: „Geneza, przedmiot i zakres propagandy. Marksistowsko-leninowska koncepcja propa-

gandy i agitacji”. SZCZECINEK, godz. 16 — Studium Podstaw Marksizmu-Leninizmu — wykład na temat: „Planowanie działalności gospodarczo-produkcyjnej i socjalnej w przedsiębiorstwie”.

SWIDWIN, godz. 16 — Studium Podstaw Marksizmu-Leninizmu — wykład na temat: „Klasowo-historyczny charakter kultury. Rewolucja kulturalna integralna oświeca rewolucję socjalistyczną”.

30 BM. — CZWARTEK

POŁCZYŃ ZDRÓJ, godz. 17 — Studium Podstaw Marksizmu-Leninizmu — wykład na temat: „Przedmiot badań ekonomicznych politycznej. Podstawowe kategorie i prawa ekonomiczne”.

31 BM. — PIĄTEK

DARŁÓWO, godz. 17 — Studium Podstaw Marksizmu-Leninizmu — wykład na temat: „Propaganda i agitacja w marksistowskiej koncepcji społeczeństwa. Proces kształtowania się poglądów i postaw ludzkich”.

GOSCIŃNO, godz. 16 — Studium Teorii i Praktyki Propagandy Socjalistycznej — wykład na temat: „Geneza, przedmiot i zakres propagandy Marksistowsko-leninowska koncepcja agitacji i propagandy”. KARLINO, godz. 17 — Studium Teorii i Praktyki Propagandy Socjalistycznej — wykład na temat: „Wielkie organizacje gospodarcze — nowoczesna koncepcja organizacji zarządzania w gospodarce narodowej. Podstawowe zasady dzia-



WOLNA DROGA DLA PRZEWÓZÓW

Usprawnienia pilnie oczekiwane

Reorganizacja systemu pracy transportu — tak istotna z uwagi na jego rangę gospodarczą — zmienia znacznie rolę tradycyjnych przewoźników. Kolej, odciążona z części dotychczasowych przewoźników, komasująca w coraz większym stopniu jednolite ładunki kierowane do jednego punktu przeznaczenia, dąży do stałej poprawy rotacji taboru, potrzebnej codziennie do systematycznego załadunku węgla w śląskich kopalniach, do odbioru towarów w morskich portach i w wielu innych zakątkach kraju. Rozliczne przedsięwzięcia organizacyjne na zbyt ciasnych jeszcze żelaznych szlakach i stacjach, gdzie czasochłonne czynności techniczno-rozrządowe uszczuplają w pokażnej mierze potencjał przewoźowy — przyniosą już wymierne efekty. Skrócenie postoju wagonów wymaga jednak również stałego doskonalenia współpracy z klientami, sprawnego funkcjonowania systemu przedawczaj, maksymalnej mekmechanizacji prac przeładunkowych.

Zwiększone zadania spoczywają obecnie na transporcie samochodowym, który w maksymalny sposób powinien uzupełniać kolej, a tam — gdzie to możliwe — ją zastępować. Rezerwy przewoźowe w tej mierze są jeszcze olbrzymie, rzecz w tym, aby je możliwie najpełniej wykorzystywać. Nie jest to z pewnością sprawa prosta, wzięwszy pod uwagę liczne współzależności. Podobnie jak na kolei, i tutaj liczą się jednak wszystkie — niekiedy drobne nawet — usprawnienia. We wrześniu sam tylko tabor koszański

Przedsiębiorstwa PKS przewiół zamiast kolei w trzech objętych swą działalnością województwach (koszańskie, ślupskie, pilskie) ponad 3,9 tys. ton ładunków na odległość do 100 km i prawie 7,4 tys. ton na dłuższych trasach. M. in. PKS podjął transport ziemniaków na zaopatrzenie Śląska, wożąc z powrotem węgiel dla geosów. W ciągu trzech kwartałów br. ten transportowy potentat wykonał łączną pracę przewoźową 174,3 mln tonokilometrów, przekraczając o ponad 5 proc. przewidziane plany.

Sporo jest jednak jeszcze rezerw, świadczących o możliwościach dalszego zwiększania efektów pracy transportu (nie tylko pekaesowskiego). Dotyczą one m. in. organizacji przewoźów, koordynacji działań na transportowym froncie i całym jego zapleczu, lepszego przygotowania wielu kontrahentów do odbioru ładunków (stan magazynów, godziny ich otwarcia, usprawnienia sprowadzające się niekiedy choćby do oświetlenia czy utwardzenia placów przeładunkowych itp.). Obecnie trwa w pełni akcja przewoźu ziemniaków. Rozbudowana baza ziemniaczana w Janikowie koło Drawnska zapewnia już sprawny rozładunek ciężarów przy pomocy urządzeń hydraulicznych, nadal jednak „wąskim gardłem” jest tam... jedna jedyna waga hamująca płynność przepływu pojazdów. To tylko jeden z licznych przykładów. A przecież suma wielu najprzeróżniejszych mankamentów — to właśnie nie wykorzystane rezerwy przewoźowe. (woj)

Znak jakości dla placówek handlu i gastronomii

(Inf. wł.). Koszańska restauracja „Ratuszowa” ślupska „Karczma pod Kłuką”, kawiarnia „Jubilatka” w Szczecinku, restauracja „Klubowa” w Czarnem — w sumie założy 30 sklepów i zakładów gastronomicznych uzyskały w ubiegłym roku Handlowy Znak Jakości.

To zaszczytne i niełatwe do uzyskania wyróżnienie przyznano w ramach ogólnokrajowego współzawodnictwa, zainicjowanego przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług. Celem współzawodnictwa o Handlowy Znak Jakości jest podniesienie poziomu obsługi konsumentów przez usprawnienie pracy placówek handlowych i gastro-

nomicznych, zgodnie z wymogami nowoczesnej gospodarki i rosnącymi potrzebami obywateli. Przyznanie Handlowego Znak Jakości jest wyróżnieniem najlepszych założeń placówek handlowych i gastronomicznych, za wzorową i sprawną pracę oraz kulturalną obsługę konsumenta.

W ubiegłym roku na 3934 placówki handlowe i gastronomiczne w woj. koszańskim w jego dawnych granicach swój udział we współzawodnictwie zgłosiło 785. Wojewódzka komisja dopuściła, po kontroli, 47 sklepów i restauracji do ogólnopolskich zmagania. Handlowy Znak Jakości uzyskało 30 placówek.

W tym roku do 10 listopada wojewódzkie komisje w Ślupsku i Koszalinie mają otrzymać pełne zestawienie zgłoszeń do współzawodnictwa. Według wstępnych obliczeń, na terenie województwa koszańskiego swój udział do współzawodnictwa zgłasza około 240 placówek handlowych i gastronomicznych, na terenie województwa ślupskiego — około 170.

Podsumowanie wyników tegorocznego współzawodnictwa ma nastąpić na przełomie roku, a wręczniej Handlowych Znaków Jakości tradycyjnie już w czasie obchodów Dnia Pracownika Handlu. (mir)

MOJA I NASZA SATYSFAKCJA

NADZIEJA W MODERNIZACJI I ROZBUDOWIE

Załogi zakładów pracy podsumowują dokonania po VI Zjeździe PZPR, rozliczają się z realizacji podjętych uchwał. Podkreślając osiągnięcia, równie szczerze dyskutują o bolączkach, problemach czekających jeszcze na rozwiązanie.

Jakie widzą zmiany przy własnym warsztacie pracy? Co ważnego wydarzyło się w domu, w rodzinie?

Rozmawiamy z tow. Zygmuntem Nicińskim, brygadzią w stolarni Koszańskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Betonów „Żelazbet” w Kaliszu Pomorskim. Brygada sporządza drewniane formy na krótkie serie prefabrykatów i tzw. przekładki.

— Usprawniono dostarcza nie tarcicy do stolarni. Przedtem 70 metrów sześciennych drewna trzeba było po prostu przynieść. Teraz są tory, wózki, nie musimy się. Zainstalowano wyciąg do trocin, co znacz-

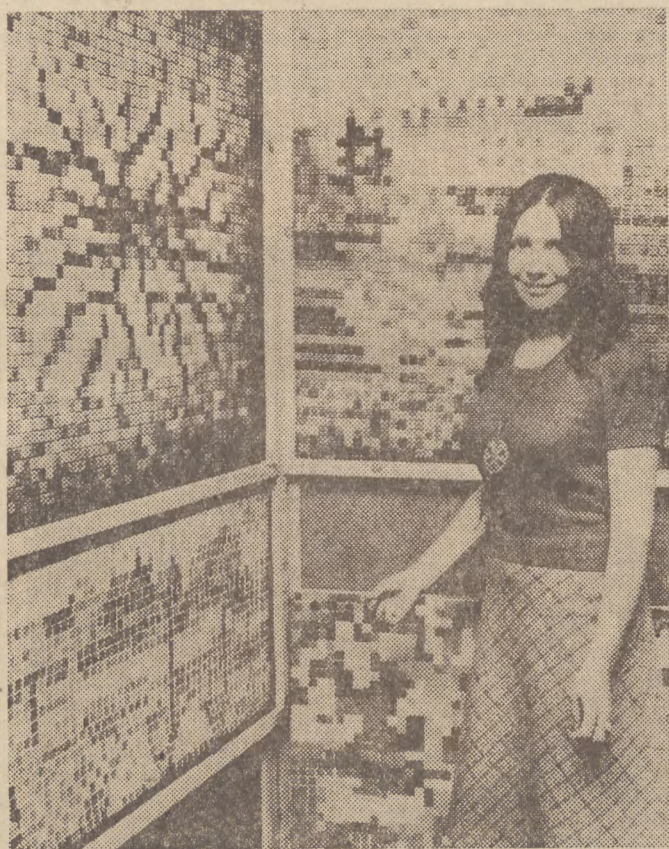
nie zmniejszyło zapylenie. Otrzymaliśmy nową szlifierkę i frezarkę. Produkcja za kładu wzrosła 2,5-krotnie, a warunki socjalne nie polepszyły się. Od trzech lat planowano modernizację zakładu. Wreszcie ją rozpoczęto. Buduje się większe szatnie, stołówkę. Nie żądamy więc zmian natychmiast, bo w trakcie modernizacji otrzymamy nową stolarnię. Nie wszystko można zrobić od razu. Każdy to rozumie.

— Lubię pracę, przy której trzeba myśleć. Usprawnienia sprawiają mi satysfakcję. Ostatnio wymyśliłem osłonę na wózek akumulatorowy. Świetnie zdają egzamin. Jak ruszy pełną parą modernizacja i rozbudowa zakładu, to się wyżyję... A z drugiej strony denerwuje mnie marnotrawstwo. Otrzymujemy tarcicę V klasy, niewymiarową, seką ją. Trudno z niej coś zrobić. Przekładki pękają, a wraz z nimi prefabrykaty.

To ogromna strata. Gdyby tarcica była choć III lub IV klasy. Z tej, którą mamy, pozostaje bardzo dużo bezużytecznych odpadów. Najwyżej nadają się na opał. Gdyby w skali kraju wymyślić inne przekładki, np. z tworzyw sztucznych, sporo byśmy zaoszczędzili.

— Osobiście cieszy mnie i rodzinę (żona nie pracuje), że więcej zarabiam. Dla porównania: w 1970 roku moją zarobki wyniosły 29,956 złotych, a w ubiegłym — 52,564 złote. Mam domek jednorodzinny. W tym roku z pomocą zakładu i kolegów założyłem centralne ogrzewanie. Co za wygoda! W przyszłym roku chcę urządzić łazienkę. Skończyły się moje zmartwienia rodzinne. Synek wyzdrowiał. Córki dobrze się uczą. Dom i rodzinę mam udaną. A to przecież też jest ważne i bardzo cieszy.

Rozmawiała: **MARYLA WRONOWSKA**



Artyści plastycy zatrudnieni w przemyśle szklarskim i ceramicznym uczestniczący w tegorocznym plenerze, jako twórcy do swoich kompozycji wybrali witraż. Jest to rodzaj okładziny elewacyjnej w formie małych płytek, które naklejone na papier lub taśmę papierową mogą być wykorzystywane jako materiał dekoracyjny. Równie dobrze nadają się do zdobienia elewacji domów, jak i wewnętrznych pomieszczeń — np. sanitarnych, socjalnych itp. Witraż produkowany jest przez hutę szkła w Walbrzychu, w 40 odcieniach podstawowych kolorów. Artyści plastycy stworzyli z niej różnorodne kompozycje o bardzo efektownej gamie barw. Można je było oglądać na plenerowej wystawie. Za najciekawszą pracę uznany został projekt Marii Zawiała-Hadaczek. Ogromne możliwości plastyczne witrażowe powinny być jak najszybciej wykorzystane w budownictwie. Podobnie pod względem architektonicznym budynki mają szansę różnić się przynajmniej kolorowymi witrażowymi elewacjami.

Na zdjęciu: kompozycja z witrażami.

CAF-STAN

KARTKI Z WARSZAWY

NA DWIEŚCIE I WIĘCEJ LAT

Od naszego korespondenta)

Przyjeżdżni wysiadający na „Centralnym” nie wierzą własnym oczom. Tydzień temu było tu zupełnie inaczej! Dzisiaj przy trakcie Emilii Plater vis à vis dworca są już klomby z jakimiś zimowymi kwiatkami, hala główna lśni bielą płytek, a z peronów wychodzi się podziemnym przejściem wprost na Aleję Jerozolimską, gdzie od paru dni jest nowy postój taxi.

W grudniu część dworca ma być ostatecznie przekazana do użytku i budowlani przejdą na sąsiednie odcinki, aby uporać się z nimi do lutego. Najbardziej śpieszą się teraz kamieniarze. Wszędzie ich pełno. Wykładają płytami stropy i klatki schodowe, tunele i chodniki dla pasażerów. Szefowie budowy ciągle narzekają, że za mały po śpiech w nadrabianiu opóźnień. Podobno w porę nie nadeszły jakieś luksus burskie nity i stąd przestój. Ale za to nity są extra jakości, powinny, podobnie jak cały dworzec, wytrzymać przez najbliższe dwieście lat. Będzie to obiekt naprawdę reprezentacyjny, na miarę największych wyobrażeń o centrum komunikacyjnym, z żadnym innym nieporównywalny, mający lada miesiąc zastąpić w ruchu pasażerskim staruszkę „Głównego”.

Zmienia się także otoczenie „Centralnego”. Dosłownie o dwa kroki dalej wala się w gruzu i pył najstarsze war-

szawskie kamieniczki przy ul. Złotej. Warszawiacy przychodzą tu codziennie patrzeć i żegnać. A w pierwszych dniach października północną jezdnią Al. Jerozolimskich i wschodnią jezdnią ul. E. Plater ruszyła lawina samochodów w obie strony. Tu prace budowlane wokół dworca zostały zakończone. Kierowcy wreszcie odetchnęli. Co za wygoda poruszać się Alejami! Co za wygoda poruszać się w bezkolkowym ruchu przydworcowym na ul. Marchlewskiego, gdzie wybija się wstęga wiaduktu przerzuconego nad Alejami, niczym delikatna koronka w jubilerskiej robocie.

Jeśli już mowa o takich porównaniach, to najbardziej jednak odnosi się one do Zamku Królewskiego. Od kilku tygodni jest w nim ciepło, działają urządzenia ogrzewające, montuje się wentylację. W komnatach pracują sztukatorzy, głównie w garderobie i sypialni królewskiej oraz w Sali Mirowskiej i pomieszczeniach sal muzealnych. Od strony Dziedzińca Wielkiego montuje się kamienne obramowania okien. Wykonano próbną tynk i elewację od strony Dziedzińca Trójkątnego, kończy się też urządzanie Wieży Zegarowej. Wszędzie prace typowo artystyczne, koronkowe.

Na odbudowę Zamku wydano już mniej więcej połowę — bo ponad 240 milionów złotych (z sumy ponad 470 mln zł na koncie zamkowym) —

wszystkich wpływów i funduszy. Widać gołym okiem jak szybko posuwają się tu roboty. Dzięki temu, że w wielu miejscach ukończyło się je, Zamek Królewski jest od kilku tygodni udostępniony zwiedzającym w niedzielę i święta oraz w wolne soboty, z czego korzystają liczne nadal wycieczki, przybywające do Stolicy bez względu na nie zaplanowaną, nie najlepszą zresztą, pogodę.

Zwiedzający uważają za punkt honoru dokonanie zakupów. A więc przy okazji rzut oka na nadarty pożarem Centralny Dom Dziecka w Alejach Jerozolimskich. Cały w rusztowaniach. W remoncie i przebudowie. Zachowa oryginalną sylwetkę, będzie jednak — jakby to powiedzieć — lżejszy i pełen wdzięku po odpowiednich zabiegach architektów i budowniczych. Zyska w ogóle na wyglądzie. Ciemne szyby, pochłaniające promienie słoneczne, pełna klimatyzacja wewnątrz gmachu, lekkie stelaże, podwieszone stropy, wiele innych udogodnień — oto co wkrótce będzie warte obejrzenia. Nowe elewacje mają być gotowe już za kilka tygodni. Półki co, wszystkie dziecięce „bam beetle” ulokowano na specjalnie wydzielonych stoiskach w domach „Centrum” i przede wszystkim w „Feniksie” na Woli, który tymczasowo przejął funkcje popularnego „cedeciaka”.

BRONISŁAWA WYSZYŃSKA

NASZA POGODYNKA

- Ochłodzenie pod koniec października?
- Nadal jesienne w 2 dekadzie listopada

Z nowej prognozy, opracowanej przez Zakład Prognoz Długoterminowych IMGW wynika, że w ciągu najbliższych 30 dni nie zapanuje prawdziwa zima w kraju. Spodziewane są jednak okresy chłodniejsze, a nawet opady deszczu ze śniegiem, co o tej porze roku jest raczej normalne. A oto szczegółowa prognoza.

Na podstawie obliczeń i porównań z podobnymi okresami w przeszłości, synoptycy spodziewają się, że średnia temperatura i suma opadów okresu prognozowanego mają być w pobliżu normy. Normy przeciętne wynoszą — średnia temperatura 5 st., a suma opadów ok. 40 mm.

Pod koniec października i w I dekadzie listopada ma być chłodniej. Temperatura maksymalna w dzień od plus 3 do plus 8 st., minimalna w nocy od minus 2 do plus 3 st. Okresami opady deszczu lub deszczu ze śniegiem.

W II dekadzie listopada pogoda dość ciepła, jesienna pogoda. Temperatura w dzień wynosi od plus 5 do plus 10 st., a minimalna od plus 1 do plus 5 st. Lokalnie mogą wystąpić przy mroźkach. Okresami opady deszczu i deszczu ze śniegiem, jak zwykle w listopadzie.

Tyle nasi fachowcy od pogody. Nie sprawdzają się zatem zapowiedzi „prywatnych” obserwatorów pogody i przyrody, którzy przewidywali wczesny w tym roku początek zimy. Raz jeszcze okazało się, jak zawodne są jednak prognozyki ze świata zwierząt i roślin, wczesne odloty ptaków i, gromadzenie zapasów przez polne gryzonie. Kto wie zresztą, czy dalszy przebieg zimy nie okaże się właśnie surowy i śnieżny? Trudno także przesądzać sprawę, czy cytowane wyżej prognozy synoptyków, okazały się w stu procentach prawdziwe... A może zwierzęta mówią prawdę?

W najbliższych dniach czeka nas więc pogoda jesienna i raczej dość zmienna. Zachmurzenie duże z rozproszonymi ale i okresami opady deszczu, ale raczej na południu kraju. Na północy i wschodzie więcej przejaśnień i rozproszonych. Temperatura w dzień od 7 do 12 st., a w nocy minimalna od 2 do 7 st. Na północy możliwość lokalnych przymrozków, gdyż te rejonu obejmie swym wpływem chłodniejsze powietrze z wyżu skandynawskiego. Wiatry wschodnie i północno-wschodnie, sta-

WICHEREK

MIĘDZY VI A VII ZJAZDEM

Słupsk — miasto niespokojne. Zawsze zapatrzone w określone cele, ambitnie szukające dla siebie godnego miejsca w rodzinie miast polskich. Miasto wielu inicjatyw i wielu potrzeb. Co zyskało w mijającym pięcioleciu, jakie potrzeby i ambicje zaspokoiło, czego mu brak, do czego dąży? Oddajmy głos przedstawicielom władz Słupska, niech powiedzą, jak te sprawy widzą z wysokości słupskiego ratusza. Posłuchajmy również co na ten temat mówią tzw. szary obywatel miasta, jaki jest ich jednostkowy osobisty punkt widzenia. Obraz, jaki się z tych wypowiedzi wyłoni, dedykujemy obradującej dziś w Słupsku Miejskiej Konferencji Partyjnej.

Władze Słupska reprezentują w rozmowie I sekretarz KM PZPR, Eugeniusz Szymańczak i prezydent miasta, Stanisław Laskus. Mieszkańców Słupska — ludzie, których wymienić będziemy imiennie, w różnym czasie i miejscu zapytywani przez nas co sądzą o takich czy innych sprawach.

Jak się żyje

Gabinet prezydenta mówi ojcowie miasta:

— W ciągu ostatnich pięciu lat notujemy znaczny postęp we wszystkich dziedzinach życia. Zaczynamy od budownictwa mieszkaniowego, bo to chyba najbardziej niewrażliwa sprawa. W tej pięciolatce przekazanych zostanie do użytku 3360 mieszkań z budownictwa społecznego, co w porównaniu z latami 1966—70 stanowi wzrost o ponad 120 procent. W dzielnicach Zatorze powstało osiedle Sobieskiego, w którym już teraz mieszka 20 tysięcy ludzi, a będzie mieszkało jeszcze więcej. Osiedle, dodajmy, z dobrą komunikacją miejską, siecią handlową i usługową, przedszkolem, żłobkiem, dwoma klubami, terenem rekreacyjnym. W trakcie budowy jest osiedle Zatorze-Południe przy ul. Koszalińskiej i osiedle Westerplatte.

A teraz sięgnijmy do notatek. Jak te sprawy widzą „cywilni” mieszkańcy miasta?

Janina Fabrysiuk: —

Ciągle jeszcze nie mogę o chłonieć z radości, mimo że posiadaczka własnego mieszkania stałam się półtora roku temu. Przez dwanaście lat mieszkaliśmy kątem u teściowej — cztery osoby w jednym pokoju, w mieszkaniu bez wygod. Teraz mamy trzy pokoje z kuchnią, łazienką, c.o. i wido-kiem... no, wprawdzie nie na morze, ale na niewielki basenik kąpielowy dla dzieci. Jestem zachwycona naszym osiedlem, nawet nie dostrzegam, że mało tu sklepów i zakładów usługowych.

Krzysztof Kania: — W tej dziedzinie nie widzę żadnych zmian, bo patrząc przez pryzmat własnych interesów. Od 1968 roku jestem członkiem spółdzielni, ale mieszkanie obiecane mi dopiero w latach osiemdziesiątych.

Zwracamy głos ojców miasta:

— Oczywiście, mimo znacznego postępu w budownictwie mieszkaniowym, jeszcze nieprędko uda się zaspokoić wszystkie potrzeby. Jest nas już w Słupsku

ponad osiemdziesiąt tysięcy stałych mieszkańców, to znaczy o ponad jednąście tysięcy więcej, niż pięć lat temu. Obecnie na mieszkanie czeka się przeciętnie dziesięć lat. W przyszłej pięciolatce chcemy o połowę skrócić okres wyczekiwania. Jest prawie pewne, że wasz rozmówca, a z nim wielu innych otrzymają mieszkania na długo przed 1980 rokiem. Na początku września bieżącego roku wmurowano przeciętne kamień węgielny pod budowę fabryki domów, która na początek dostarczać będzie 3 tysiące izb rocznie. A jeśli o przyszłości mowa, to zasygnalizujemy tylko o projekcie budowy osiedla Zatorze-Zachód. Pięknego architektonicznie i wygodnego ze względu na kompleksowe rozwiązanie problemu handlu, usług, rekreacji, kultury, oświaty, opieki nad dziećmi komunikacji itp.

— Z budownictwem mieszkaniowym ściśle wiąże się gospodarka komunalna. I w tej dziedzinie mijająca pięciolatka przyniosła wiele zmian na korzyść. Liczby mówią same za siebie. Wydałyśmy 324 mln zł. co w porównaniu z nakładami inwestycyjnymi na te cele w ubiegłej pięciolatce, oznacza wzrost o 464 procent. Wymieńmy choćby takie przedsięwzięcia, jak modernizacja układów komunikacyjnych, magistrala wodociągowa przepompownia ścieków, podziemne przejście, czy kotłownia na osiedlu Westerplatte.

Sięgnijmy znów do opinii słupszozan. Mówi Zenon Wiktorczyk.

— Jako kierownicę najbardziej cieszą mnie przebudowane ciągi komunikacyjne. Długo trwały prace, nie raz rzucałem gromy, ale teraz z przyjemnością jeżdżę się po Słupsku. Ulica Szczecińska dobrze pełni funkcję wlotu do miasta, ma teraz 14 metrów szerokości, ulica Sobieskiego jest dwupasmowa, dobrze rozwiązany jest węzeł komunikacyjny w środku miasta, a tak że u zbiegu ulic Sienkiewicza, Grodzkiej i Kopernika. Podobają mi się również przebudowane plac Dąbrowskiego. Moim zdaniem, potrzebna jest jeszcze obwodnica, umożliwiająca przejazd przez miasto bez wjeżdżania do śródmieścia.

Pięknie. Zajmijmy się następnym tematem. Co sądzą władze o rozwoju handlu i usług?

— Oddaliśmy do użytku 17 nowych placówek handlowych, pomyślnie realizujemy program modernizacji i specjalizacji sieci handlowej. Małe, sąsiadujące ze sobą sklepy łączymy w większe, lepiej wyposażone i bardziej funkcjonalne placówki. Przybyły też dwa wielobranżowe pawilony usługowe — „Karina” i przy ul. Zygmunta Augusta, dwie stacje obsługi samochodów i wiele innych, w sumie 15 nowych punktów usługowych. Wskaźnik powierzchni usługowej na tysiąc mieszkańców wzrósł ze 144 do 172 metrów kwadratowych.

Sporo, ale okazuje się, że mieszkańcy Słupska stosują bardziej wymierny

przelicznik. Krystyna Grochowska:

— Robienie zakupów to istna udręka. Ciągłe za mało jest sklepów, wszędzie stoją tasiełkowce kolejni, zwłaszcza w śródmieściu. Najdotkliwiej odczuwają to kobiety pracujące. To prawda, że sklepy są coraz ładniejsze, że dużo jest samoobsługowych, ale co z tego, że szybko wybiorę z półek towary, jeśli i tak muszę odstać w kolejce do kasy. Nie rozumiem, dlaczego zawsze któraś kasa jest nieczynna, dlaczego mimo długiej kolejki obsługuje tylko jedna

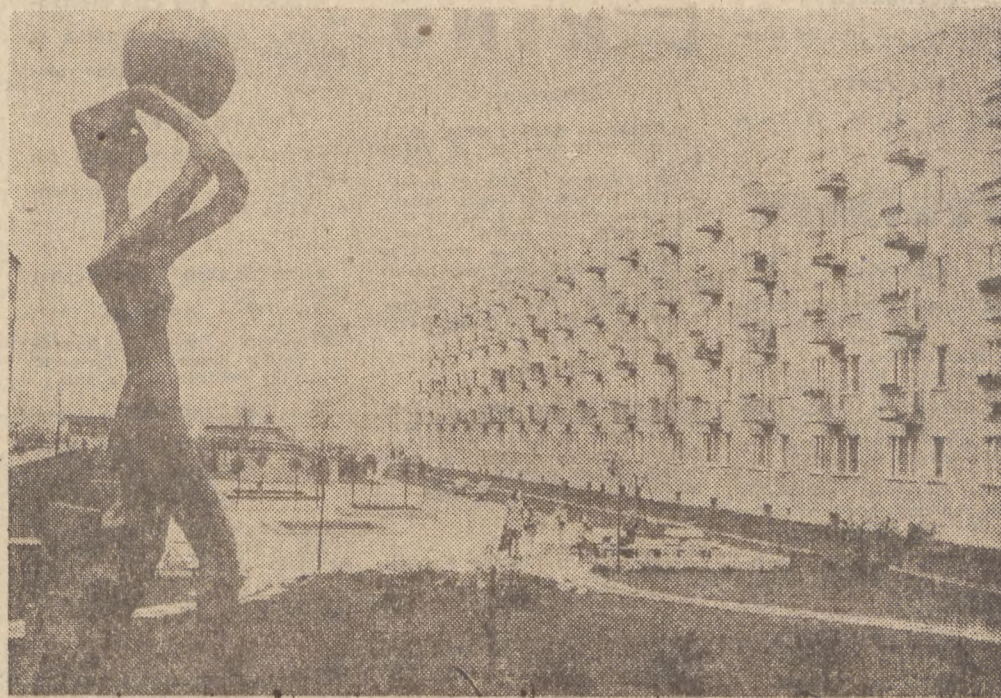
zbudowany został mały amfiteatr, powstało kilka klubów środowiskowych. Pomyślnie rozwijała się działalność Słupskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, udało się zrealizować wiele inicjatyw kulturalnych, utrwalić sprawdzone formy działania. Festiwal Pianistyki Polskiej stały się imprezą o charakterze ogólnopolskim, imprezą stale wzbogacaną o nowe elementy. Odbływały się koncerty w halach produkcyjnych, spotkania z krytykami muzycznymi, aktorami i reżyserami. Osiągnięcia odnotował również ruch amatorski, niektóre zespoły zyskały popularność w kraju.

Spójrzmy do notatek. Siedemnastoletni Jarek Poraziak: — Młodzież nie ma gdzie się podziwiać. Nie ma dyskoteki, salonu gier, młodzieżowej kawiarni. Słupsk błyska od czasu do czasu dużymi imprezami, ale

prawie pół miliarda złotych. Na rozbudowę zakładów produkcyjnych wydaliśmy 1,5 miliarda złotych — w „Sezamorze”, „Pomorzance”, KPNA, Zakładach Przemysłu Ziemienniczego i innych.

W tej dziedzinie wszyscy są zgodni. Rozwój Słupska na jego przemysł musi się opierać — Marian Jaskuła:

— Z jednej strony jako mieszkaniec miasta z drugiej zaś jako pracownik zakładu przemysłowego, z zadowoleniem obserwuję przemysłowy rozwój miasta. Cieszy fakt, że stopniowo powstają dzielnice przemysłowe, że uciążliwe dla miasta zakłady przenieszone są na tereny podmiejskie, że w nowych lub zmodernizowanych zakładach załogi mają lepsze warunki pracy i wygodne zaplecze socjalne. Cieszy mnie i to jeszcze, że wreszcie sprawa budowy



Osiedle mieszkaniowe Sobieskiego ozdabiają rzeźby, tworzące tzw. małą architekturę. (hz)

ekspedientka, a druga nudzi się na zapleczu. Nie wystarczy otwierać nowe sklepy, trzeba jeszcze dobrze zorganizować obsługę klientów.

Tadeusz Nasielski: — O usługach w Słupsku można mówić wiele, zwłaszcza krytycznie. Powstają nowe, piękne pawilony usługowe, ale nie ma kto przybić blaski do buta, czyszczenie garniturów w pralni trwa dwa tygodnie — tyle samo co dziesięć lat temu, kupienie zaś w śródmieściu kurczaka z różną wymagą znajomości lub wielkiego szczęścia.

Nie samym chlebem

Słupsk jest ważnym ośrodkiem kulturalnym na Pomorzu Środkowym — taką opinię słyszy się często w przekazach radia, telewizji, prasy. Ojcowie miasta:

— Na tę opinię słupszanie pracowali od dawna, ale lata mijającej pięciolatki znacznie ją umocniły. Miasto wzbogaciło się o nowe placówki kulturalne, powstałe najczęściej w wyniku adaptacji zabytkowych obiektów. Zabytkowy, odrestaurowany obiekt przy ulicy Grodzkiej otrzymała biblioteka, w baszcie obronnej, popularnie zwanej Basztą Czarną znalazł pomieszczenie jeden z działów muzeum, a obecnie obiekt ten przeznaczono na Biuro Wystaw Artystycznych. W Młynie Zamkowym po remoncie mieści się dział etnograficzny Muzeum Pomorza Środkowego. Nową Bramę, również po remoncie, przeznaczaliśmy na Delegaturę Pracowni Sztuk Plastycznych. Na Zatorzu

mnie chodzi o rozrywki kulturalne na co dzień. Tyle jest organizacji i działań kultury, to niech wymyślą coś atrakcyjnego dla młodzieży.

Jarek Rozwarski: — Mnie odpowiada taki model kultury, jaki wykształcił się w Słupsku. Jest sporo różnych placówek kulturalnych, o różnej specyfice, dla ludzi w różnym wieku i o różnych zainteresowaniach, jest dużo niewielkich klubów środowiskowych i zakładowych. Jest gdzie spędzić wolny czas. A jeśli ktoś lubi lokale gastronomiczne, to też ma w czym wybierać. Uważam, że rozwój słupskiej gastronomii był w ostatnich latach imponujący, chociaż osobiście jestem zwolennikiem dużej liczby małych lokali.

Ośrodek prężnego przemysłu, stolica województwa

O tempie rozwoju gospodarki i podnoszenia poziomu życia społeczeństwa Słupską decyduje przemysł. Ojcowie miasta:

— Dokonania w tej dziedzinie warte są odnotowania. W ciągu mijających pięciu lat przemysł słupski wykona produkcję i usługi wartości 27,4 miliarda złotych, to jest o 248 procent więcej niż w latach 1966—70, przy czym wartość produkcji rynkowej wzrosła o 213 procent. To wszystko osiągnięte zostało w ponad osiemdziesięciu procentach dzięki wzrostowi wydajności pracy. Niezależnie od realizacji zadań planowych, nasz przemysł wytworzył produkcję dodatkową wartości

nowego dworca PKP nabrała rumieńców — oddano już do użytku dworzec zastępczy. Stary, jak slyszalem, jeszcze w tym roku zostanie zburzony.

Jan Stankowski — Przemysł tak, to oczywiście, ale moim zdaniem największym słupskim osiągnięciem tej pięciolatki jest uzyskanie statusu miasta wojewódzkiego. Na to, że nas zauważono i doceniono złożyły się wszystkie nasze dokonania, praca wielu tysięcy ludzi, których narzekania i ambicje zostały zaspokojone.

I już ostatnie słowo ojców miasta:

— To jest na pewno wielkie osiągnięcie — notuję w gabinecie prezydenta — ale wynikają z niego nowe, jeszcze większe obowiązki. Centrum województwa nie może stać się ośrodkiem, który będzie zaspokajał różnorodne potrzeby wszystkich mieszkańców województwa. Musimy być wzorem dla innych miast oddziaływając na nie, inspirować. Musimy tworzyć klimat współodpowiedzialności za to, co dzieje się w całym województwie. Słupsk od lat był niejakim miastem ponadpowiatowym, ale z wyboru. Teraz zaś ma obowiązek stać się ośrodkiem wojewódzkim w pełnym słowa tego znaczeniu.

Na dzisiaj wystarczy. Dziękujemy wszystkim za wypowiedzi i przepraszamy za ich dowolne zestawienie. I jeszcze jedno uzupełnienie — całość dedykujemy nie tylko Miejskiej Konferencji Partyjnej, lecz również i wszystkim mieszkańcom Słupska.

Opracowała: ANNA ZALEWSKA
Zdjęcia: I. Wojtkiewicz



W Młynie Zamkowym, w jednym z najcenniejszych zabytków Słupska, mieszczą się zbiory etnograficzne Muzeum Pomorza Środkowego. (hz)

27 PAŹDZIERNIKA PONIEDZIAŁEK SABINY

TELEFONY

KOSZALIN I SŁUPSK

97 - MO
98 - Straż Pożarna
99 - Pogotowie Ratunkowe
(tylko nagłe wypadki)

ŚDYŻURY

KOSZALIN

Apteka nr 52, ul. Świerczewskiego 11-15, tel. 269-69

SŁUPSK

Apteka nr 31, ul. Wojska Polskiego, tel. 28-93

BIAŁOGARD

Apteka nr 1, pl. Wolności 19, tel. 23-36

ŁĘBORK

Apteka nr 30 ul. Pokoju 4, tel. 11-52

KOŁOBRZEG

Apteka nr 41, ul. Zwycięzców 1, tel. 21-66

SZCZECINEK

Apteka nr 40, ul. 28 Lutego 26, tel. 27-35

WYSTAWY

KOSZALIN

Muzeum Archeologiczno-Historyczne: Muzeum przy ul. Armii Czerwonej 53 - Wystawa etnograficzna pn. „Jamno i okolice” oraz „Zabytki świadkami naszej historii”.

* Ul. Bogusława 11 - Wystawa prac honorowych laureatów nagrody SARP oraz - „Exlibris marynistyczny”.

Muzeum czynne codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 10 do 16; we wtorki w godz. 12-18.

KLUB MPiK - Salon wystawowy „KONTAKTY” - wystawa fotograficzna pod nazwą „Kobieta polska” oraz - Wystawa książek o tematyce technicznej - czynna codziennie w godz. 9-21.

SALON WYSTAWOWY BWA (ul. Piastowska) - rzeźby Stanisława Kuloma (docent ASP w Warszawie)

SŁUPSK

Muzeum Pomorza Środkowego - Zamek Książąt Pomorskich - dziś nieczynne

MLYN ZAMKOWY - dziś zamknięty

KLUKI: Zagroda Słowińska - dziś zamknięta

SMOŁDZINO - Muzeum Przyrodnicze SPN - dziś nieczynne

BRAMA NOWA - GALERIA PSP - czynna w godz. od 12 do 16. 1) Salon wystawowo-handlowy, 2) „Tworzywa sztuczne - Uszka 75” - wystawa poplenerowa

KLUB MPiK - Podożynkowa wystawa rzeźnicza

BWA - Baszta Obronna - otwarta w godz. 10-16. Malarstwo, rzeźba i rysunek grupy plastyków trenujących (CSRS)

KOŁOBRZEG

Muzeum Oręża Polskiego - 1) Wieża Kolegiaty - „Dzieje oręża polskiego na Pomorzu Zachodnim”; 2) Kamieniczka przy ul. Emilii Gierczak - „Dzieje Kołobrzegu”.

Wystawy czynne we wtorki i niedziele od godz. 14-19; w środy, czwartki, piątki i soboty w godz. 8-13.30. Ponadto ekspozycja czołgów, samolotów i samochodów wojskowych (obok kamieniczki przy ulicy E. Gierczak).

MAŁA GALERIA Domu Kultury - Wystawa malarstwa Mariana Kokoszyńskiego (akwarela).

BYTÓW

Muzeum Zachodnioka-Szurskie (Zamek) - Wystawa pn. „Wystawa nabytków Muzeum” - czynna codziennie w godz. 10-15 oprócz poniedziałków W soboty wolne od pracy czynna w godz. 11-19.

ŚWIDWIN

DOM KULTURY - Wystawa grafiki Jana Macha z Czechosłowacji

SŁAWNO

SALON WYSTAWOWY Domu Kultury - Wystawa fotograficzna na pod nazwą „Kobieta w fotografii” - czynna w godz. od 17 do 20.

KINO

KOSZALIN

ADRIA - Noce i dnie, cz. 1 (polski, l. 15) - g. 11, 16, 30 i 19.15

KRYTERIUM (kino studyjne) - Flap i Flap w Legii Cudzoziemskiej (RFN) - g. 16, 18 i 20

ZACISZE - Dzień szakala (angielski, l. 15) - g. 17.30 i 20

MUZA - Zew krwi (angielski, l. 15) - g. 17.30 i 20

MŁODOŚĆ (MDK) - Wspólna wakacje (rumuński, l. 15) - g. 17.30

SŁUPSK

MILENIUM - Noce i dnie (polski, l. 15) - g. 14, 17 i 20

POLONIA - g. 16 i 18.15 - Doktor Judym (polski); g. 20.30 - Mój stary (polski) - w ramach dni filmu studyjnego

BARWICE - Charley Varrick (USA, l. 18)

BIAŁOGARD

BALTYK - Wielkie wakacje (francuski) pan.

CAPITOL - Nie oglądaj się teraz (angielski, l. 18)

BYTÓW

ALBATROS - No i co, doktoru? (USA)

DOM KULTURY - Zbrodnia w klubie tenisowym (jugosłowiańsko-włoski, l. 18) pan.

CZAPLINEK - Strach na wróble (USA, l. 15) pan.

CZŁUCHÓW - Jeremi (USA, l. 15)

DAMNICA - Szcześliwego Nowego Roku (francuski, l. 18) - g. 18

DEBNICA KASZUBSKA - Słodki dom (belgijski) - g. 18

DARŁOWO - Największe wydarzenie od czasu, kiedy człowiek stanął na Księżycu (włoski, l. 15)

DRAWSKO POM. - Czerdziej karatów (USA, l. 15) oraz - Zbieg (jugosłowiański) - w ramach dni filmu studyjnego

GŁÓWCZYCE - Heca (RFN, l. 15) - g. 19

GOSCIŃNO - Człowiek, który przestał palić (szwedzki, l. 15)

KALISZ POM. - Ucieczka przez pustynię (francuski, l. 15)

KARLINO - Pojedynek rewerowców (USA, l. 15)

KEPICE - dziś kino nieczynne

KOŁOBRZEG

WYBRZEŻE - Sędzia z Tekasem (USA, l. 18)

KALMAR - Strach zżerać duszę (RFN, l. 15)

PIAST - Zbrodnia czy ofiara? (japoński, l. 18) pan.

ŁĘBORK

FREGATA - Dzielny szeryf Lucky Luke (francuski, l. 15) oraz - Miłość szesnastolatki (NRD, l. 15)

ŁĘBA - dziś kino nieczynne

MIASZKO - Ulzana - wódz Apaczów (NRD) pan.

MIELNO - dziś kino nieczynne

NOVA WIEŚ ŁĘBORSKA - dziś kino nieczynne

POLANÓW - dziś kino nieczynne

POŁCZYŃ ZDRÓJ

PODHALE - Porachunki (angielski, l. 18)

GOPLANA - Ostatni wiosenny śnieg (włoski, l. 15)

PRZECHELEWO - Szpital (USA, l. 15)

SIANÓW - Audycja (włoski, l. 15)

SŁAWNO - Zeznania komisarza policji przed prokuratorem republiki (włoski, l. 15) pan.

SZCZECINEK

DOM KULTURY - Joe Kidd (USA, l. 15) pan. - g. 17.30 i 20

ŚWIDWIN

WARSZAWA - Mr Majestek (USA, l. 15) oraz - Lot martwego ptaka (jugosł., l. 15) - w ramach dni filmu studyjnego

MEWA - Głos na sprzedaż (włoski, l. 15) pan.

USTKA - Sugarland express (USA, l. 15) - g. 18 i 20

USTRONIE MORSKIE - Nie unikniesz przeznaczenia (francuski, l. 15)

ZŁOCENIEC - Wążki (USA, l. 15)

WARSZAWA - Mr Majestek (USA, l. 15) oraz - Lot martwego ptaka (jugosł., l. 15) - w ramach dni filmu studyjnego

MEWA - Głos na sprzedaż (włoski, l. 15) pan.

USTKA - Sugarland express (USA, l. 15) - g. 18 i 20

USTRONIE MORSKIE - Nie unikniesz przeznaczenia (francuski, l. 15)

ZŁOCENIEC - Wążki (USA, l. 15)

WARSZAWA - Mr Majestek (USA, l. 15) oraz - Lot martwego ptaka (jugosł., l. 15) - w ramach dni filmu studyjnego

MEWA - Głos na sprzedaż (włoski, l. 15) pan.

USTKA - Sugarland express (USA, l. 15) - g. 18 i 20

USTRONIE MORSKIE - Nie unikniesz przeznaczenia (francuski, l. 15)

ZŁOCENIEC - Wążki (USA, l. 15)

WARSZAWA - Mr Majestek (USA, l. 15) oraz - Lot martwego ptaka (jugosł., l. 15) - w ramach dni filmu studyjnego

MEWA - Głos na sprzedaż (włoski, l. 15) pan.

USTKA - Sugarland express (USA, l. 15) - g. 18 i 20

USTRONIE MORSKIE - Nie unikniesz przeznaczenia (francuski, l. 15)

ZŁOCENIEC - Wążki (USA, l. 15)

WARSZAWA - Mr Majestek (USA, l. 15) oraz - Lot martwego ptaka (jugosł., l. 15) - w ramach dni filmu studyjnego

MEWA - Głos na sprzedaż (włoski, l. 15) pan.

USTKA - Sugarland express (USA, l. 15) - g. 18 i 20

USTRONIE MORSKIE - Nie unikniesz przeznaczenia (francuski, l. 15)

ZŁOCENIEC - Wążki (USA, l. 15)

WARSZAWA - Mr Majestek (USA, l. 15) oraz - Lot martwego ptaka (jugosł., l. 15) - w ramach dni filmu studyjnego

MEWA - Głos na sprzedaż (włoski, l. 15) pan.

USTKA - Sugarland express (USA, l. 15) - g. 18 i 20

USTRONIE MORSKIE - Nie unikniesz przeznaczenia (francuski, l. 15)

ZŁOCENIEC - Wążki (USA, l. 15)

WARSZAWA - Mr Majestek (USA, l. 15) oraz - Lot martwego ptaka (jugosł., l. 15) - w ramach dni filmu studyjnego

MEWA - Głos na sprzedaż (włoski, l. 15) pan.

USTKA - Sugarland express (USA, l. 15) - g. 18 i 20

USTRONIE MORSKIE - Nie unikniesz przeznaczenia (francuski, l. 15)

ZŁOCENIEC - Wążki (USA, l. 15)

WARSZAWA - Mr Majestek (USA, l. 15) oraz - Lot martwego ptaka (jugosł., l. 15) - w ramach dni filmu studyjnego

MEWA - Głos na sprzedaż (włoski, l. 15) pan.

USTKA - Sugarland express (USA, l. 15) - g. 18 i 20

USTRONIE MORSKIE - Nie unikniesz przeznaczenia (francuski, l. 15)

ZŁOCENIEC - Wążki (USA, l. 15)

WARSZAWA - Mr Majestek (USA, l. 15) oraz - Lot martwego ptaka (jugosł., l. 15) - w ramach dni filmu studyjnego

MEWA - Głos na sprzedaż (włoski, l. 15) pan.

minuty 8.05 Komentarz 8.10 Mel. naszych przyjaciół 8.35 Musical po polsku 9.05 Dla klas I i II (j. polski) 9.25 Sygne radzieckie zespoły ludowe 10.08 Tance z różnych epok 10.30 „Rozmyślenia nad Chrystem T.” - fragm. pow. 10.40 Jazz Jamboree-75 - reportaż (VI) 11.00 Refleksy 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 „Gornik” - ekspres muzyczny 11.35 Na muzycznej antenie 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Na muzycznej antenie 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Śpiewają polskie zespoły amatorskie 13.15 Rytm, rynek, reklama 13.30 Katalóg wydawniczy 13.35 E. Janiewicz V koncert skrzypcowy e-moli 14.00 Sport to zdrowie! 14.05 Wieś tanecz i śpiewa 14.30 Rytm nastolatków 15.05 Listy z Polski 15.10 Różne arle, różne głosy 15.35 Nowości muzyki instrumentalnej 16.05 U przyjaciół 16.11 Propozycje do listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Z polskiej fonoteki 17.00 Radiokurier 17.20 Sylwetka kompozytora K. Lipińskiego 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Pół wieku polskiej piosenki 19.15 Śpiewa I. Jarocka 19.30 Transmisja z Filharmonii Narodowej w Warszawie Finał IX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina ok. 20.10 Naukowcy - rolnikom (w przerwie koncertu) ok. 20.25 d.c. transmisji koncertu z Filharmonii Narodowej ok. 21.10 Kronika sportowa (w przerwie koncertu) ok. 21.20 d.c. transmisji koncertu z Filharmonii Narodowej 22.20 Muzyka Wschodu - Indonezja 22.30 Propozycje i zapraszamy - aud. 22.45 Minirecital J. Strzeleckiej 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10 - 23.59 Muzyka na estradach świata: „Praska Wiosna-75” - gra Shizuki Ishikawa.

PROGRAM III

Wiad.: 5.00, 6.00.

Ekspres przez świat: 7.00, 8.00, 10.30, 15.00, 17.00, 19.30.

4.57 Początek programu 5.06 Hej, dzień się budzi! 5.30 i 6.05 Muzyczna zegarynka 6.30 Nasze zwykłe sprawy 6.45 i 7.05 Muzyczna zegarynka 7.30 Zawsze w niedzielę 7.40 Muzyczna zegarynka 8.05 Kiermasz płyt 8.30 Co kto lubi 9.00 „Werble żalobne dla Rances” - odc. pow. 9.10 Od pierwszego nagrania: „Niebiesko-Czarni” 9.30 Nasz rok 75 9.45 S. Rachmaninow: Poemat symf. „Wyspa umarłych” 10.15 Piosenki ze Skandynawii 10.35 W duecie i w triu - M. Vitous 10.50 „Mnich” - odc. pow. 11.00 Z kompozytorskiej teki R. Paula 11.20 Życie rodzinne 11.50 W duecie i w triu - K. Jarrett 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Za kierownicą 13.00 Powtórka z rozrywki 13.45 Czy tamy pamiętniki J. M. Szancera 14.00 Skrzypek J. Sziget i pianista C. Arrau grają sonaty skrzypcowe Beethovena (VII) 14.20 „Hagaw”, Rosiewicz L. woda 14.35 Prywatna encyklopedia podróży 14.45 „Vado via” i inne przeboje śpiewa Drupi 15.05 Program dnia 15.10 W kregu jazzu 15.30 Kwadrans akademicki 15.45 Z IV Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Dawnej Krajów Europy Środkowej 16.15 Pod dachami Bydgoszczy 16.15 Nasz rok 75 17.05 „Werble żalobne dla Rances” - odc. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 Spektakle roku: „Bel Ami i jego sobowtór” (Teatr Powszechny w Warszawie) 18.00 Muzykowanie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 „Na luzie” - śpiewa zespół „2 plus 1” 19.00 „Cichy Don” - odc. pow. 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Strachy na smagu - aud. 20.15 A. Kurylowicz: koncerto na temat Jarzabskiego 20.25 Nie czytać! - to posłuchajcie 20.45 60 minut na godzinę - aud. 21.05 Opera tygodnia. J. Haydn: „Niewierność oszukana” 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieków - Barbara 22.15 Trzy kwadransy jazzu: aktualności - mag. 23.00 Wiersze T. Kubiaka 23.05 Songi Brechta w oryginale 23.30 Songi Brechta po polsku 23.45 Program na wtorek 23.50-24.00 Na dobranoc gra Benny Goodman

PROGRAM NOCNY

Wiad.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00 i 5.00.

0.00 Początek programu 0.11-5.00 Program nocny z Lublina

PROGRAM II

Wiad.: 4.30 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30 13.20, 21.30, 23.30.

4.27 Początek programu 4.35 Dzień dobry, i zmiłno 5.00 Po ranecku muzyczny 5.35 Obserwacje i propozycje 5.45 Mel. na dziś 6.10 Kalendarz Radiowy 6.10 J. J. rymach - Rzeszowski 6.50 Gimnastyka 7.00 W kilku taktach, w kilku słowach 7.10 Dla nauczycieli: Przed pierwszym dzwonkiem 7.35 Szpital M-1 7.45 Od miniaturowo od uwertury (Men delsohn-Bartholdy) 8.35 My 75 9.45 Pieśni i tańce bułgarskie w oprac. artystycznym 9.00 Z nagrań L. Kozubek 9.20 Opus nagrań L. Kozubek 9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 „W starych Kielcach” - fragm. książki J. Jermianowskiego 10.20 Koncert Chóru PRITV we Wrocławiu 10.40 Młode małżeństwo - aud. 11.00 Dla klasy I lic. (j. polski) 11.35 Porady praktyczne dla kibiców 11.45 Melodie Mazowsza 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Flet z gitarą 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 Sonaty trłowe A. Corellego (XIII) 13.00 Kształcenie i wychowanie: W młodych - nadzieje... - aud. 13.20 Flet z kontrabasem 13.35 Lekcja rewolucji - aud. 14.00 Więcej, lepiej, taniej 14.15 Śladami inwestycyjnych miliardów 14.35 Muzyka polska ubiegłego stulecia - aud. 15.00 Zawsze o 15: - As; Harcerskie wiad. ze znakami jakości; „Po kolana w trawie” - odc. pow.; 15.40 Graj kapelo, graj od ucha 16.00 Organizacja i zarządzanie: Zarządzanie wielkimi jednostkami gospodarczymi - aud. 16.15 F. Brzeziński: sonata D-dur na skrzypce i fortepian 18.20 Termin muzyczny (N. Paganini) 18.30 Echo dnia 18.40 Zjazdów Powitania: Przemiany - aud. 19.00 „Libre Vermell” (Czerwono-

na księga) 19.15 J. rosyjski (8) 19.30 „The New England Conservatory Ragtime Ensemble” pod dyr. G. Schullera na Festiwalu w Bergen 20.30 Notatnik kulturalny: Metr książek w każdym domu - aud. 20.45 Wiedenskie echa muzyczne 21.45 Wiad. spor. 21.55 Teatr poezji. „Maria” - słuchowisko wg poematu A. Malczewskiego 22.55 Muzyka oratoryjno-kantatowa XX wieku 23.35 Co słychać w świecie? 23.40 -24.00 Jazz Jamboree-75 - reportaż (VII)

PROGRAM III

Wiad.: 5.00, 6.00.

Ekspres przez świat: 7.00, 8.00, 10.30, 15.00, 17.00, 19.30.

4.57 Początek programu 5.06 Hej, dzień się budzi! 5.30 i 6.05 Muzyczna zegarynka 6.30 Nasze zwykłe sprawy 6.45 i 7.05 Muzyczna zegarynka 7.30 Zawsze w niedzielę 7.40 Muzyczna zegarynka 8.05 Kiermasz płyt 8.30 Co kto lubi 9.00 „Werble żalobne dla Rances” - odc. pow. 9.10 Od pierwszego nagrania: „Niebiesko-Czarni” 9.30 Nasz rok 75 9.45 S. Rachmaninow: Poemat symf. „Wyspa umarłych” 10.15 Piosenki ze Skandynawii 10.35 W duecie i w triu - M. Vitous 10.50 „Mnich” - odc. pow. 11.00 Z kompozytorskiej teki R. Paula 11.20 Życie rodzinne 11.50 W duecie i w triu - K. Jarrett 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Za kierownicą 13.00 Powtórka z rozrywki 13.45 Czy tamy pamiętniki J. M. Szancera 14.00 Skrzypek J. Sziget i pianista C. Arrau grają sonaty skrzypcowe Beethovena (VII) 14.20 „Hagaw”, Rosiewicz L. woda 14.35 Prywatna encyklopedia podróży 14.45 „Vado via” i inne przeboje śpiewa Drupi 15.05 Program dnia 15.10 W kregu jazzu 15.30 Kwadrans akademicki 15.45 Z IV Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Dawnej Krajów Europy Środkowej 16.15 Pod dachami Bydgoszczy 16.15 Nasz rok 75 17.05 „Werble żalobne dla Rances” - odc. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 Spektakle roku: „Bel Ami i jego sobowtór” (Teatr Powszechny w Warszawie) 18.00 Muzykowanie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 „Na luzie” - śpiewa zespół „2 plus 1” 19.00 „Cichy Don” - odc. pow. 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Strachy na smagu - aud. 20.15 A. Kurylowicz: koncerto na temat Jarzabskiego 20.25 Nie czytać! - to posłuchajcie 20.45 60 minut na godzinę - aud. 21.05 Opera tygodnia. J. Haydn: „Niewierność oszukana” 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieków - Barbara 22.15 Trzy kwadransy jazzu: aktualności - mag. 23.00 Wiersze T. Kubiaka 23.05 Songi Brechta w oryginale 23.30 Songi Brechta po polsku 23.45 Program na wtorek 23.50-24.00 Na dobranoc gra Benny Goodman

KOSZALIN

na falach średnich 138

Zielone światło dla racjonalizacji

W Zakładach Radiowych „Unitra-Eltra” w Białogardzie duży nacisk kładzie się na rozwój postępu technicznego i ruchu racjonalizatorskiego. Spośród ponad tysięcznej załogi zakładu wielu pracowników zgłasza swoje projekty i wnioski racjonalizatorskie. W czasie trwającego od kwietnia do czerwca br. przeglądu konstrukcji wyrobów i technologii wytwarzania zgłoszono 58 wniosków, z których 21 uznano za nadające się do zastosowania. Wdrożenie tych wniosków przyniesie oszczędności metali kolorowych — 28 ton (226 tys. zł), materiałów stalowych — 31,5 t (487 tys. zł), anod — 0,67 t (770 tys. zł). Odkryto wiele rezerw a także usprawniono rytmikę produkcji i zwiększono wydajność pracy w niektórych wydziałach. Wśród racjonalizatorów „Eltry” znajduje się wielu młodych ludzi z zakładowej organizacji ZMS. To oni właśnie w ub. roku zdobyli II miejsce w województwie w Turynie Młodych Mistrzów Gospodarności. Działalności racjonalizatorów patronuje Zakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji, skupiający fachowców — technologów i konstruktorów.

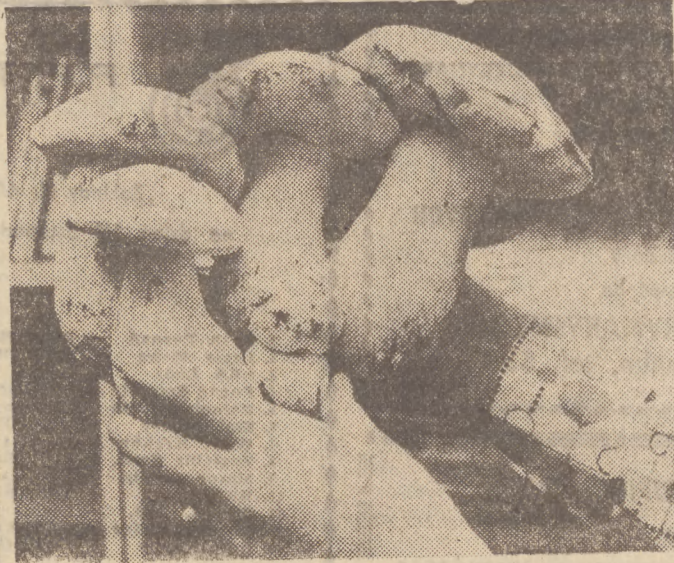
Na czym polega działalność KTR — informuje kierownik działu konstrukcyjno-rozwojowego, mgr inż. Bernard Marmurów.

— Głównym zadaniem naszego klubu jest pomoc racjonalizatorom w rozwiązywaniu problemów, z jakimi spotykają się w trak-

cie opracowywania swoich projektów i po moc w opracowywaniu i realizacji planów postępu technicznego. Klub nasz powstał w maju br., niemniej jednak można powiedzieć, że wiele pomogło w realizacji zadań postępu technicznego. Przykładem tego może być aktywny udział członków klubu w przeglądzie konstrukcji wyrobów i technologii wytwarzania. Ostatnio liczba wniosków nieco zmalała i jest to zjawisko niepokojące. Duży wpływ na to ma fakt, że zakład coraz bardziej unowocześnia się, stosujemy bardziej wydajne i nowoczesne maszyny, dlatego też coraz trudniej jest znaleźć jakieś rezerwy. W związku z tym ogłaszamy konkurs na wniosek, który przyniesie największe oszczędności. Specjalny konkurs organizujemy dla kobiet pt. „Kobieta pracująca — racjonalizatorem produkcji”.

Przewidujemy również ogłoszenie wielu konkursów tematycznych na tematy, które są „piętą achillesową” zakładu. Chodzi nam o to, aby spośród rozwiązań, które wpłyną, wybrać rozwiązanie optymalne, tj. najkorzystniejsze i możliwe do wykonania najmniejszym nakładem kosztów. W konkursach tych zwracamy uwagę na takie zagadnienia, jak ulepszenie organizacji pracy, adaptacja pomieszczeń niektórych wydziałów produkcyjnych, usprawnienie transportu materiałów w wydziałach itd.

(Lit)



Leśne „pieńcoraczki”, czyli rodzina borowików, znalezione przez zbieracza w lesie koło Trzebielina.

Fot. I. WOJTKIEWICZ

POKŁOSIE KONKURSU

„ZIELONE ŚWIETLICE”

Jedną z wielu udanych inicjatyw kulturalnych na wsi leborskiej był konkurs „Zielone światlice i działalność poplenerowa” zorganizowany przez Leborski Dom Kultury. Trwał on od początku maja do końca września. Konkurs objął zasięgiem 40 wsi byłego powiatu leborskiego. Ostatnio odbyło się jego podsumowanie. Na bogaty plon złożyły się: turnieje gmin, turnieje między poszczególnymi wsiami, sobótki (z udziałem zespołów artystycznych), festyny, dożynki połączone z wystawami kwiatów i plodów rolnych, rajdy i wycieczki. Upiększono światlice, naprawiano i budowano boiska, sadzono las. W efekcie powstały nowe zielone światlice w Janiszewcu, Niebiedzinie, Chocielewku i przy Gminnym Ośrodku Kultury w Cewicach.

W organizowaniu imprezy pomagali przedstawiciele: ZSMW, RSW, „Prasa — Książka — Ruch”, GS Lebork, LZS i OSP. W kategorii wsi I miejsce przyznano wsi Redkowiec, II — Czarńków, III — Cewice. Wyróżnienia otrzymały: Chocielewko i Maszewo. W kategorii PGR: I miejsce — Chabrowo, II — Bożepole i Niebiedzino, III — Janiszewice.

W trakcie podsumowania imprezy wyświetlono film pt. „Barwy i uśmiech lata”, nakręcony przez amatorów z klubu filmowego przy LDK. (mef)

Podsumowanie konkursu „Zakładamy sady przyszkolne”

W Szkole Podstawowej nr 9 w Słupsku odbyła się wojewódzka impreza podsumowująca wojewódzki konkurs biologiczny „Zakładamy sady przyszkolne”. Celem konkursu było: rozwijanie wśród dzieci i młodzieży zainteresowań przyrodniczych oraz zwiększenie nie oddziaływania wychowawczego na uczniów, popularyzacja sadownictwa i warzywnictwa a szczególnie warzyw mało znanych na działkach szkolnych i w środowisku.

Zorganizowano wystawę eksponatów z działek szkolnych całego województwa. Okazałe prezentowały się warzywa mało znane: jarmuż, kabaczki, skorzonera, brokuły, szpinak nowozelandzki, rośliny oleiste — korzenne sięgające kilku metrów wysokości.

Działka szkolna Szkoły Podstawowej nr 9 prezentowała uprawę nie tylko warzyw mało znanych, ale również ozdobnych, które są sprowadzane z całej Polski przez nauczycielkę tej szkoły Renatę Hawryluk. Konkursowa komisja przyznała następujące miejsca: wśród szkół podstawowych I miejsce uzyskała Szkoła Podstawowa nr 9 w Słupsku. Wśród szkół podstawowych wiejskich I miejsce przyznała Zbiorska Szkoła Gminna w Zbiorsku, 2 miejsce przyznało Liceum Ogólnokształcące w Bytowie, 3 miejsce Zbiorskiej Szkoły Gminnej w Głównych. Ponadto wyróżnienia otrzymały: Szkoła Podstawowa w Wycechach, gmina Czarne, Szkoła Podstawowa w Kobylnicy, Zbiorska Szkoła Gminna w Koczale, Jezierzycach oraz Szkoła Podstawowa w Zelkowie — gmina Główny.

(mef)

W SKRÓCIE

SZTANDAR DLA KOŁA ZBoWiD W DEBNICY KASZUBSKIEJ

W Międzyzakładowym Domu Kultury w Debnicy Kaszubskiej odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru dla koła ZBoWiD, ufundowanego przez miejscowy społeczny komitet fundacyjny.

PLENUM ZW ZBoWiD

W Słupsku odbyło się plenum Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD. Tematem obrad były zadania komendantów w dyskusji przedzjazdowej oraz reorganizacja kół gminnych. W trakcie obrad były powstanie wielokrotnie — Franciszek Skrzypczak otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, a Jan Dudek — Krzyż Walecznych. Pośmiertnie Krzyżem Walecznych odznaczono Władysława Juske. Kilku uczestników zbożowców „udekowanych” zostało medalami „Za Odrę, Nysę i Bałtyk” oraz medalami „Za służbę na polu chwały”.

(F)

KALENDARZYK BADAŃ RENTGENOWSKICH

Dziś (poniedziałek) zgłoszą się w Wojewódzkiej Poradni Przewodzącej w Słupsku mieszkańcy domów zamieszkałych przy ulicach: Pomorskiej 25, 26, 27, 28 (godz. 9-10), Poznańskiej 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9 (godz. 10-11), Poznańskiej 36, 37, 38, 55, 83 (godz. 11-12), Poznańskiej 88, 87, 87a, 88 (godz. 12-13), Wrocławskiej od nr 1 do 44 (godz. 14-15), Internatu Technikum Drzewnego (godz. 15-18).

(kg)

Darłowo czeka na mieszkania

W tej pięciolatce w Darłowie oddano do użytku 300 mieszkań spółdzielczych. W dalszym ciągu na mieszkania ze spółdzielni czeka 650 rodzin. 300 podań o mieszkania czeka na pozytywne rozpatrzenie w Urzędzie Miasta. Okres wyczekiwanie na mieszkania w spółdzielni wydłuża się do ośmiu lat. W ciągu roku z ruchu ludności uzyskuje się ok. 40 mieszkań.

Dwa najbliższe lata nadchodzącej pięciolatki, w której zaplanowano budowę około 400 mieszkań, nie przyniosą jeszcze radykalnej poprawy sytuacji mieszkaniowej. Zle przedstawia się sprawa wykonawstwa. Obecnie, poza prowadzeniem prac ziemnych pod jeden nowy budynek, w mieście nie się nie buduje. Słupskie Przedsiębiorstwo Budowlane po zastawieniu nieukończony budynek, który miał być oddany do użytku 15 lipca br. Jest to praca na dwa tygodnie dla sześciu ludzi.

Dobrze rozwija się w Darłowie budownictwo indywidualne. W ostatnim czasie wybudowano 40 domków jednorodzinnych. Zbierają się tereny pod następne 90.

Nie natomiast nie robi się w zakresie budownictwa zakładowego. Żaden z zakładów pracy nie pomyślał dotychczas o swoich pracownikach. (maj)

SŁODKIE NOWOŚCI ZE „SŁOWIANKI”

Spółdzielnia Inwalidów „Słowianka” w Szczecinku wprowadza do produkcji krówki z glukozy. Coś dla tych, którzy lubią krówki ale musieli z nich zrezygnować, bo szkodzi im cukier. Nowe cukierki są nieco mniej słodkie, ale wcale nie mniej smaczne od tradycyjnych „krówek”.

Pojawią się na rynku już w tym kwartale.

Drugą nowością będą herbatniki, również z glukozy, o nazwie „słoneczne”. Wyróżniają się one nie tylko dobrym smakiem, ale i ładnym opakowaniem. Koszyk w barwne motylki przyciąga wzrok nie tylko dzieci.

(am)

Trudne życie w „Polmozbycie”

W Słupsku są dwie autoryzowane stacje obsługi „Polmozbytu”. Stacja Obsługi Samochodów przy ul. Marchlewskiego jest w mieście najstarszą, autoryzowaną placówką naprawy samochodów. W ostatnich latach wiele się tutaj zmieniło na korzyść, chociaż klienci wykazują jeszcze organizacyjno-usługowe mankamenty. Pomijając już niedostatek wielu części zamiennych do samochodów krajowej produkcji budzi pewne zastrzeżenia jakością, terminowością i sposobem wykonywania usług. Zazwyczaj tylko ci kierowcy, którzy przyjeżdżają tutaj po raz pierwszy, wiedzą, jaka obowiązuje procedura przy wprowadzaniu samochodu na plac stacji. Brak informacji jest często powodem zdemotywowania klientów i niepotrzebnej biegania między biurem a bramą wjazdową.

Najczęściej bywa tak, że sam użytkownik stawia diagnozę niedomagającemu pojazdowi i dział obsługi stacji wypisuje zlecenie na naprawę, prosi właściciela o pozostawienie nie kluczyków i dowodu rejestracyjnego, oraz zabranie zapasowego koła, zapalniczki itp. wartościowych przedmiotów. Na koniec wskazuje jakąś lukę na zatoczonym parkingu i klient może iść do domu. W tym momencie zazwyczaj właściciel pyta, kiedy ma się zgłosić po odbiór naprawionego samochodu. Jeśli jest to naprawa gwarancyjna, pracownik działu obsługi informuje: „termin do 14 dni”.

Jest niby wszystko w porządku, zgodnie z paragrafem uwidocznionym wyraźnie w książce gwarancyjnej. Często okazuje się

jednak, że diagnoza właściciela jest mylna, a usunięcie usterki wymaga zaledwie kilku minut pracy. Dlaczego fachowcy stacji przy przyjmowaniu samochodu do naprawy, nie konfrontują swoich orzeczeń z opinią klienta? Skoro samochód jest już na stanowisku naprawy, to dlaczego dostęp do niego odgrodzony jest łańcuchową barierą? Odpowiedź szukaliśmy u zastępcy kierownika stacji, który mi odpowiedział: „... bo klienci kradną”.

Te mankamenty nie występują w stacji obsługi „Polmozbytu” przy ul. Książkiewicz. Tutaj nie grozi się dostępu do samochodu, klienta nie traktuje się jak potencjalnego złodzieja, ale jako osobę, której sprostanie mogą pomóc mechanicy w dokonaniu naprawy. W stacji tej nie podtyka się klientowi pod nos przepisu mówiącego o 14-dniowym terminie wykonania naprawy gwarancyjnej. Naprawy, nawet poważniejsze, wykonuje się najczęściej w ciągu dnia. Tyle o zaletach tej stacji, bowiem trzeba jednak wspomnieć i o tym, że urządzenia naprawcze nie zawsze funkcjonują jak należy, a ich naprawa jest zlecona mechanikom serwisu samochodowego, odrywającym na ten czas od swoich normalnych obowiązków zawodowych. Również nieporozumieniem jest fakt, że w momencie dostawy partii samochodów do sprzedaży, wykonywania przeglądów nowych fiatów — zawieszają się normalna działalność stacji. Co ma ją wtedy robić ci zmotoryzowani, którzy potrzebują pomocy?



Na placu słupskiego „Polmozbytu” kilkadziesiąt nowych fiatów, które zanim trafią do klienta będą poddane próbnej jeździe i przeglądowi technicznemu. Zajmuje się tym niezbyt liczna załoga stacji obsługi przy ul. Książkiewicz, która na czas przenaladuje zawieszają wykonywać usługi dla zmotoryzowanych klientów. Zdjęcie i tekst: I. Wojtkiewicz

Rozbudzenie miasteczka

— Barwice, to taka większa wieś, bo ani Kanalizacji, ani wody w domach nie ma. I co my mamy: rynek, przy rynku obskurna knajpa, apteka i Urząd Miasta i Gminy — mówią niektórzy mieszkańcy Barwicy.

— Nie jest tak źle — twierdzą inni — miasteczko jak tysiące innych, ani gorsze, ani lepsze. Może nawet i lepsze, bo ma perspektywy rozwoju, i to szybkiego.

Trzeba oddać Barwicom, że są niezwykle schludne i czyste. Kolorowe, małe domki, ładne kwietniki świadczą, że gospodarze wiele troski przykładają do estetyki miasteczka.

— Barwice liczą zaledwie 3260 mieszkańców. Niedługo będzie ich o wiele więcej. — mówi Helena Frączka, sekretarz Urzędu Miasta i Gminy. — Rozbudowuje się „Autosan” i właśnie w tym upatrujemy szansę dla miasteczka. Słabiotko rozwijało się do tej pory budownictwo mieszkaniowe. Władze miasta przeważnie przeznaczały pieniądze na remonty domów. Ostatnio wybudowano 36 mieszkań miejskich i 51 spółdzielczych. I to wystarczyło. Lista przydziału mieszkań została całkowicie zrealizowana.

W przyszłym roku spółdzielnia mieszkaniowa przystępuje do budowy osiedla zakładowego dla „Autosanu”. Zamieszka w nim 600 rodzin. Trzeba więc już dziś pomyśleć o nowych sklepach, o usługach. I tu Barwice mogą liczyć jedynie na GS: Jak mówi prezes GS Wacław Krawiecki, GS doskonale wie co potrzebne jest miastu i przystępuje do budowy (kosztem 3 mln zł) Domu Towarowego.

W przyszłej pięciolatce GS przewiduje też budowę nowej masarni, dużego ośrodka usługowego i sklepu meblowego o powierzchni 1000 m kw.

Trzeba będzie pomyśleć o wprowadzeniu nowości, o wyzbyciu się leku przed ryzykiem handlowym. Np. barwiczanki żądają mrożonek, wyrobów garmażeryjnych, słodkiego pieczywa i innych „luksusów”, przed wprowadzeniem których, jak dotąd GS dzielnie broni się.

Jak dotąd nie ma w Barwicach szkolki. Zastartowałam, że rodzą się już przedszkolaki, jako że są dwa przedszkola. Jedno miejskie, drugie PWGR. Naczelnik mówi, że co prawda do tej pory nie planowano budowy żłobka, ale ma on powstać na osiedlu zakładowym „Autosanu”. Stąd nie tam też przedszkole. Pieniądze dadzą miasto i zakład. Miasto chce od przyszłego roku zająć się rozbudową szkoły zbiorczej. Myślano wprawdzie o nadbudowaniu pięt, ale zrezygnowano z tej koncepcji ponieważ trzeba byłoby przerwać naukę a do szkoły uczęszcza 700 dzieci. Dlatego zostanie dobudowane skrzydło i duża sala gimnastyczna.

Rozbudzone zostało miasteczko. Wszyscy spoglądają w stronę „Autosanu”. Liczą na jego pomoc i współpracę. Dyrektor zakładu — Zbigniew Buchowiecki zadeklarował współudział w finansowaniu budowy oczyszczalni ścieków, w budowie przychodni zdrowia. Niedawno powstał Fundusz Rozwoju Kultury i planuje się modernizację miejsko-gminnego ośrodka kultury.

Jak widać z tych kilku przykładów, Barwice mają realne perspektywy rozwoju. (am)

Zdarzenia i wypadki

* W SŁUPSKU przy ul. Grunwaldzkiej na nie strzeżonym kołowym torze przetokowym nastąpiło zderzenie lokomotywy z autobusem jechał z MPK w Wałbrzychu, w wyniku czego jeden wagon wyskoczył z szyn. Autobus został poważnie uszkodzony. Kierowca autobusu i znajdujące się w nim cztery osoby

wyszły z wypadku z niegroźnymi okaleczeniami. Przyczyną zdarzenia ustala się w docho-

dzę. * NA UL. WOJNOŚCI w Słupsku pomiędzy trzema mężczyznami wywiązała się bójka. Jeden z nich, 32-letni Jerzy K. został zepchnięty z chodnika na jezdnię i wpadł pod przebiegający autobus MPK. Rannego mężczyznę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. (hz)

UWAGA ROLNICY GMINY CZAPLINEKI
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKIEGO ZAKŁADU WETERYNARII
 w Drawsku Pomorskim
informuje
 że z dniem 1 XI 1975 r.
NAGLE ZACHOROWANIA ZWIERZĄT DOMOWYCH
 w godz. 16 do 7
 należy zgłaszać do
POGOTOWIA WETERYNARYJNEGO
 w Drawsku Pomorskim, tel. 535
 K-2891

OCHOTNICZY HUFIEC PRACY
 przy
PRZEDSIĘBIORSTWIE BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
 w KOSZALINIE
 ul. Mieszko I nr 32,
 tel. 262-14

ogłasza
dodatkowe zapisy

młodzieży w wieku od 16-18 lat

W CELU PRZYGOTOWANIA DO ZAWODU:

- MURARZ - TYNKARZ
- BETONIARZ - ZBROJARZ
- BLACHARZ - DEKARZ

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE oraz informację udziela dział
 spraw pracowniczych.
 K-2425-0

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej
 w Koszalinie

I Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne
 w Koszalinie

uprzejmie zawiadamiają

że z dniem 1 listopada 1975 r. kompleksową komunikację autobusową (przejazdy z biletami jednorazowymi i miesięcznymi, pracowniczymi i szkolnymi)

na trasie

Koszalin - Mścice - Mielno - Unieście

wykonywać będzie

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Koszalinie

Komunikacja PKS utrzymana będzie do MIELNA jako przystanku pośredniego tylko w kursach w kierunku KOŁOBRZEGU i SARBINOWA, zgodnie z Urzędowym Rozkładem Jazdy Autobusów.

Informując o powyższym

Oddział PKS w Koszalinie

uprzejmie przeprosza PT Pasażerów

za wszelkie niewygody i niedociągnięcia w dotychczasowej komunikacji PKS na tej trasie.

W związku z przejęciem komunikacji autobusowej na tej trasie

MPK Koszalin uprzejmie informuje

że bilety miesięczne pracownicze i szkolne na m-c listopad br można zamawiać w Likwidaturze MPK Koszalin, ul. Pawła Findera 89, od dnia 11 X 75 r. do dnia 30 X 75 r., w godzinach od 8 do 12, tel. 230-21 do 25

Bilety jednorazowe prosimy nabywać w kioskach „Ruchu”. Kioski „Ruchu” nie są czynne w późnych godzinach wieczornych prosimy więc o wcześniejsze zaopatrywanie się w bilety jednorazowe i wieloprzejazdowe.

Ceny biletów miesięcznych wg Taryfy nr 4, jednorazowych wg Taryfy nr 2.

Nową trasę obsługiwać będzie linia nr 1 zgodnie z rozkładem jazdy umieszczonym na przystankach.

MIĘJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE KOSZALIN
ŻYCHY WSZYSTKIM PT PASAŻEROM PRZYJEMNEJ PODRÓŻY
NA NOWEJ TRASIE.
 K-2746-0



P.P. TOTALIZATOR SPORTOWY ZESTAW PAR

Zakłady Nr 44P

na dzień 1/2 listopada 1975 r.

Zakłady Nr 44A

na dzień 1/2 listopada 1975 r.

		Fognoza wyników 1 X 2
1. Lech Poznań	— ROW Rybnik	4 4 2
2. Legia W-wa	— Śląsk Wrocław	8 1 1
3. ŁKS Łódź	— Górnik Zabrze	4 4 2
4. Pogoń Szczecin	— Szombierki Bytom	3 6 1
5. Polonia Bytom	— Widzew Łódź	8 1 1
6. Stal Mielec	— GKS Tychy	8 1 1
7. Wisła Kraków	— Ruch Chorzów	2 3 5
8. Zagłębie Sosn.	— Stal Rzeszów	7 2 1
9. Motor Lublin	— Zawisza Bydg.	6 3 1
10. RKS Ursus	— Avia Świdnik	3 5 2
11. Stoczn. Gd.	— Lechia Gdańsk	1 7 2
12. Korona Kielce	— GKS Katowice	1 1 8
13. Odra Opole	— Piast Gliwice	5 3 2

Poz. 1—8 spotkania o mistrzostwo I ligi
 Poz. 9—13 spotkania o mistrzostwo II ligi

Fognoza
wyników
1 X 2

1. Birmingham	— West Ham	4 5 1
2. Burnley	— Stoke	5 4 1
3. Coventry	— Queens Park	2 3 5
4. Derby	— Leeds	1 5 4
5. Everton	— Leicester	7 2 1
6. Ipswich	— Aston Villa	7 2 1
7. Manchester Utd	— Norwich	5 4 1
8. Middlesbrough	— Liverpool	1 2 7
9. Newcastle	— Arsenal	2 2 6
10. Sheffield Utd	— Manchester City	2 7 1
11. Tottenham	— Wolverhampton	5 4 1
12. Chelsea	— Plymouth	8 1 1
13. Luton	— Bristol City	6 3 1

Fognoza
wyników
1 X 2

Poz. 1—11 spotkania o mistrzostwo I ligi angielskiej.
 Poz. 12—13 spotkania o mistrzostwo II ligi angielskiej.

K-2890

SILNIK warszawy górnozaworowy kupię lub zamienię z dopłatą na dolny. Oferty: Stanisław Jaworski, Koszalin, ul. Podgrodzie 1/4a, tel. 256-01, do godz. 18. G-6908-0

KALKULATOR japoński kieszonkowy, elektroniczny z wyceną — sprzedam. Koszalin, ul. Hibnera 39 m. 1, po godz. 16. G-6907

KALKULATOR — sprzedam. Koszalin, ul. Bałtycka 22 m. 1. G-6903

SEGMENT łask 7, inne meble i żyrandol — sprzedam. Koszalin, Sikorskiego 5a/6. G-6905

MEBLE jasne, szafy, stół, tapczan, kredens stołowy — sprzedam. Koszalin, ul. Kłowieckiego 56/14. G-6906

MIESZKANIE M-3 w Koszalinie, ul. Traugutta, zamienię na podobne w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń. G-6911

WSPÓLNIKA z gotówką przyjmę do hodowli drobiu. Oferty: Koszalin, Biuro Ogłoszeń. G-6910

UCZEŃ poszukuje pokoju jednoosobowego w Koszalinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń. G-6918

SAMOTNY poszukuje pokoju w Koszalinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń. G-6920

POSZUKUJE garażu w Koszalinie, w pobliżu osiedla Karola Marksa, Sikorskiego 5a/6. G-6904

KURS dziewiarstwa ręcznego na drutach i szydełkiem prowadzi w Słupsku Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego. Dodatkowe zapisy: WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9, tel. 20-01 do 05. K-2873-0

KURSY spawania elektrycznego i gazowego prowadzi w Słupsku Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego. Dodatkowe zapisy: WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9, tel. 20-01 do 05. K-2866-0

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kresleń budowlanych instalacyjnych maszynowych oraz kalkulacji i kosztorysowania inwestycji przyjmuję w szczególności pisemnych i formacji udziela — „Wiedza” 11-139 Kraków ul. Spasowskiego 1. K-2872-0

KURS przyuczający do zawodu sprzedawcy prowadzi w Słupsku Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego. Dodatkowe zapisy: WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9, tel. 20-01, do 05. K-2869-0



KOMUNIKAT

PP „TOTALIZATOR SPORTOWY”

zawiadamia Grających

że w związku z przypadającym
ŚWIĘTEM ZMARŁYCH

w dniu 1 listopada 1975 r. w sobotę

ZOSTAJE SKRÓCONY O JEDEN DZIEŃ
 czas przyjmowania przez Kolektury zakładów Dużego
 Lotka na 2 XI 1975 r.
 K-2876

ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU ZAWODOWEGO
PRACOWNIKÓW
PAŃSTWOWYCH I SPOŁECZNYCH
WARSZAWA, ul. MAZOWIECKA 6/8

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki nysa-towos typ 521, rok prod. 1970 nr silnika 2817003, nr podwozia 67374, cena wywoławcza 52.500 zł. Przetarg odbędzie się 6 XI 1975 r., o godz. 12, w Ośrodku Wczasów Rodzinnych ZZPiS „Bałtyk” w Jarosławcu k/Sławna, woj. słupskie.

W przypadku nie dojścia do skutku I przetargu — II PRZETARG odbędzie się 7 XI 1975 r., o godz. 14. Cena wywoławcza 26.500 zł. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie OWR „Bałtyk” w Jarosławcu, najpóźniej do 6 XI 1975 roku, godz. 11. Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.
 K-2892

STACJA HODOWLI ROŚLIN
DOBROCIECHY, WOJ. KOSZALIN

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie stolarki okiennej i drzwiowej, nietypowej w Gorzelnicy Bobolce i Nowosiółki (pałac). W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi po 5 dniach od daty ukazania się ogłoszenia. SHR zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
 K-2893

GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA”
 w GOSZCINIE

ogłasza

PRZETARG

na sprzedaż samochodu marki żuk, rok produkcji 1969 nr podwozia 80974, nr silnika 20302551, cena wywoławcza 51.000 złotych. Przetarg odbędzie się 4 XI 1975 r., o godz. 10, w biurze GS. Pojazd można oglądać codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel, w godz. od 10 do 12, pod wyżej podanym adresem. Biorący udział w przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy SOP, na konto Gminnej Spółdzielni, najpóźniej do dnia przetargu, do godziny 9
 K-2881

KURS dziewiarstwa na maszynie jedno- i dwupłytowych prowadzi w Słupsku Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego. Dodatkowe zapisy: WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9, tel. 20-01 do 05. K-2868-0

KURS w zawodzie gospodnika uprawiającego do prowadzenia usług turystycznych prowadzi w Słupsku Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego. Dodatkowe zapisy: WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9, tel. 20-01 do 05. K-2870-0

KURS obsługi żurawli samodzielną na uprawnienia dozoru technicznego organizuje w Słupsku Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego. Zapisy: WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9, tel. 20-01 do 05. K-2871-0

KURS kresleń technicznych (budowlanych i maszynowych) organizuje w Słupsku Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego. Zapisy: WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9, tel. 20-01 do 05. K-2872-0

KURSY kwalifikacyjne na tytuły mistrza i czeladnika w różnych zawodach prowadzi w Słupsku Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego. Dodatkowe zapisy: WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9, tel. 20-01 do 05. K-2867-0

POGOTOWIE telewizyjne Słupsk, tel. 58-64, Małogrosz. G-6935-0

WOJSIAT Wanda, zam. Dunowo zgubiła zaświadczenie do biletu miesięcznego PKS. G-6913

WSInż. KOSZALIN zgłasza zgubienie legitymacji studenta Ryszarda Mileckiego. G-6914

ZESPÓŁ Szkół Medycznych Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji uczennicy Elżbiety Wojtaszewskej. G-6915

BARTCZAK Kazimierz zam. Bobolice zgubił zaświadczenie do biletu miesięcznego PKS. G-6916

DYREKCJA I LO im. St. Dubois Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Jolanty Dyjas. G-6953

ZSZ KOSZALIN zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Romana Górnika. G-6954

PRAGNIEŚ szczęśliwego małżeństwa. Napisz: Prywatne Biuro „Venus” Koszalin, Kolejowa 1. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. G-6425-0

SAMOINI Duży wybór ofert posiada Biuro Matrimonialne „Węta” 70 952 Szczecin skr pocztowa 672. K-18 R-0

PRZERWY W DOSTAWIE
ENERGII ELEKTRYCZNEJ

w dniu 27 X 75 r., w godz. 8 do 15
 w KOSZALINIE,
 ul. ul. Zgody, Moniuszki, Chodpina od nr 10 do 40. Zwycięstwa od nr 180 do 223
 w SZCZECINIE,
 ul. ul. Nowotki, Matejki, Mestwina, Mickiewicza, Krasińskiego, 28 Lutego od nr 1 do 28 Żukowa od nr 69 do końca. F. nienna, Chelmińska i Chodkiewicza.

Zakład Energetyczny
 przeprosza za przerwę
 w dostawie
 energii elektrycznej
 K-2900

Wyrazy
szczerego współczucia

inż. Adamowi
Szelągowski

zastępcy dyrektora
 z powodu zgonu OJCA

składają

DYREKCJA
I WSPÓŁPRACOWNICY
POMORSKIEJ STACJI
DOŚWIADCZALNEJ
W BUKOWCE

Wyrazy
serdecznego współczucia

Koleżance

Stanisławie Kielar

z powodu śmierci MATKI

składają

RADA, ZARZĄD
I WSPÓŁPRACOWNICY
BANKU SPÓŁDZIELCZEGO
W KOSZALINIE

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim Sasiadom,
 Znajomym, Koleżankom
 i Kolegom za współczucie
 i udział w pogrzebie mojej
 Kochanej

ZONY I MAMUSI

Heleny Kończak

wyrazy serdecznej
 wdzięczności
 i podziękowania
 składają

MAŁ, SYNOWIE
oraz RODZINA

Mecz nie wykorzystanych sytuacji

Polska - Włochy 0:0

W obecności ponad 70 tys. widzów na stadionie Dziesięciolecia w Warszawie odbył się eliminacyjny mecz piłkarskich mistrzostw Europy Polska - Włochy. Rezultat 0:0 najbardziej cieszy zapewne... Holendrów. Włosi zostali już wyeliminowani zaś awans Polaków jest jeszcze możliwy..., ale pod warunkiem zwycięstwa Włochów nad Holendrami różnicą co najmniej... 4 bramek.

Sklady drużyn:

POLSKA - Tomaszewski, Szymanowski, Ostafiński, Żmuda, Wawrowski, Kasperczak, Deyna, Bula, (Marks - 59 minuta), Lato, Szarmach, Gadocha, (Kmieć - 79 minuta);

WŁOCHY: Zoff, Gentile, Facchetti, Bellugi, Rocca, Benetti, Cuccureddu, Antognoni, (Zaccarelli - 85 min.), Causio, Anastasi, (Bettega - 66 min.), Pulici.

Spotkanie prowadzili: austriacy - Schiller (sędzia główny) oraz Bucek i Svoboda (sędziowie liniowi).

Polsko-włoski pojedynek „ostatniej szansy” w eliminacjach piłkarskich mistrzostw Europy nie stał na najwyższym poziomie. Po drużynach tej klasy można było oczekiwać lepszej gry.

Widowisko popsuła ponadto zbyt duża ilość fauli. W tej niezbyt trudnej rywalizacji prym wiodli Włosi, ale i nasi piłkarze nie zasłużyli tym razem na miano zespołu grającego fair. Swoją rolę do tak ostrej gry miał również sędzia, który nie potrafił utrzymać ostro grających zawodników i dopuścić do kilku niezbyt sportowych incydentów.

Drużyna polska zagrała w niedzielę bardziej dynamicznie niż w przegranym meczu z Holendrami, jednak nie był to poziom godny trzeciej drużyny mistrzostw świata. Nasi piłkarze razili zbyt wolnym przeprowadzaniem akcji ofensywnych, brakiem zdecydowania, niecelnymi podaniami oraz nieprecyzyjnymi strzałami na

bramkę przeciwnika. W kilku podbramkowych sytuacjach mieli niemal stuprocentowe szanse uzyskania bramki. Piłka mijała jednak poprzeczkę lub słupki. Słabą formacją w polskim zespole była druga linia, w której dobre momenty miał jedynie Kasperczak, szczególnie w pierwszej połowie meczu. Trudne chwile przeżywał Tomaszewski, często z winy obrońców interweniujących niepewnie i niezdecydowanie.

Wprawdzie w przekroju całego meczu Polacy częściej przebywali na połowie przeciwnika, jednak akcje ofensywne Włochów były groźniejsze, bowiem przeprowadzane szybciej. Nasz atak znalazł się w trudnej sytuacji. Włosi w obronie byli w tym dniu doskonali. Krótko kryli i nie dawali naszym piłkarzom zbyt dużych możliwości do oddania strzału. Nasi przeciwnicy grali niezwykle uważnie i precyzyjnie w obronie.

Tabela grupy V:

Holandia	8:2	14-7
Polska	8:4	5-5
Włochy	5:5	2-3
Finlandia	1:11	3-13

Ostatni mecz eliminacyjny grupy 5 rozegrają (22 listopada w Rzymie) piłkarze Włoch i Holandii.

TRIUMF POLAKÓW W „RAJDZIE WARTBURGA”

Pięknym sukcesem polskiej załogi (Biały Krupa - Piotr Myślikowski) jadącej na renault gordini 17 zakończył się w sobotę 18 samochodowy „Rajd Wartburga”. Sukces Polaków byłby jeszcze efektowniejszy - do 70 km przed metą przodowała w rajdzie inna polska załoga, (Andrzej Jaroszewicz - Ryszard Zyskowski), ale jej fiat 124 abarth, niestety, zderzył się z polskim kierowcą i zderzył z barierą. Polscy liderzy skapitulowali w okolicach Oberhofu. Andrzej Jaroszewicz pechowo stracił swe prowadzenie w „Pucharze Pokoju i Przyjaźni”. No w tym liderem został Ila Czubrikow.

Rajd był bardzo trudny. Tylko 33 załogi, spośród 145 startujących, dotarły do mety w Eisenach, po pokonaniu 1462-kilometrowej trasy. W limicie czasu zmieściło się ostatecznie 29 załóg. Główną przeszkodą tym razem była mgła a nie kręte górskie odcinki trasy.

Na II-ligowym froncie

Gdański tercet nadal na czele

Po rewelacyjnym zwycięstwie - przed tygodniem - nad liderem tabeli grupy północnej, koszalińscy gwardziści dość pechowo, po dobrej grze, stracili punkty w meczu z gdyńskim Bałtykiem.

Lechia i Arka odniosły zwycięstwa. W sumie więc gdański tercet umocnił swoją czołową pozycję na czele tabeli. W ostatniej kolejce najwyższe zwycięstwo odniósł Motor, który w Białymstoku pokonał Jagiellonię 3:0.

W grupie południowej doszło do sensacji. Opolska Odra przegrała w Nivce z tamtejszym AKS. Jest to pierwsza porażka opolan, tym przykrejsza, że doznana na boisku outsidera tabeli.

Inna drużyna z czołówki - Stal Stalowa Wola - straciła punkt na własnym boisku, Piast Gliwice - również na swoim terenie, stracił oba punkty.

W czołówce tej grupy zyskała tylko Małapanew Ożarów, która zdobyła oba punkty i umocniła się na drugim miejscu w tabeli.

Bałtyk - Gwardia 1:0

W 10. kolejce spotkań o mistrzostwo północnej grupy II ligi, Gwardia Koszalin przegrała w meczu wyjazdowym z Bałtykiem Gdynia 0:1 (0:0). Bramkę dla gospodarzy zdobył w 82. minucie Ciemniowski, z rzutu karnego. Gwardziści wystąpili w następującym składzie: Małecki, Chwistek, Pluskota, Klasa, Szpakowski, Kowalczyk, Mla, Nowicki, Makowski (Okoński), Delega, Pałka.

Dobrze spisujący się w tej rundzie Bałtyk odniósł kolejne zwycięstwo. Gospodarze musieli się jednak mocno natrudzić, aby pokonać grającą dobrze Gwardię.

Koszalinianie przez cały mecz toczyli wyrównaną walkę i przy każdej okazji przechodzili do ataku. Zawodnicy Bałtyku byli wprawdzie częściej przy piłce, ale kontrataki gwardzistów były bardzo groźne i nasi napastnicy mieli kilka znakomitych okazji do uzyskania bramki.

Kiedy publiczność pogodziła się już prawie z podziałem punktów, nastąpiła pechowa w skutkach dla Gwardii, 82. minuta spotkania. Gospodarze egzekwowa-

li rzut wolny pośredni, z odległości 8 metrów od bramki Małeckiego. Egzekutor cofnął piłkę i strzał na pastnika gdyńskich wypiątkował z bramki... jeden z naszych obrońców. Rzut karny pewnie wykorzystał Ciemniowski.

Według opinii gdańskich korespondentów, najlepiej w Gwardii spisywał się Kowalczyk, Małecki i cały blok obronny.

W Gwardii po raz pierwszy po kontuzji zagrał Makowski, ale w trakcie gry został wymieniony na Okońskiego.

Porażka w Gdyni zepchnęła gwardzistów na 5. miejsce w tabeli. (b-f)

II LIGA

PÓLNOC

Bałtyk - Gwardia 1:0
Avia - Polonia Bydg. 1:1
Jagiellonia - Motor 0:3
Olimpia - Stocznowiec 1:0

Polonia - Arka 0:1
Zawisza - Zagłębie 1:2
Dąb Dębno - Ursus 1:2
Lechia - Stal Stocznia 2:1
Tabela:

Lechia	17:3	20-16
Arka	15:5	16-7
Bałtyk	14:6	14-5
Motor	11:9	10-6
Gwardia Kosz.	11:9	13-14
Ursus	10:10	12-9
Olimpia	10:10	9-6
Zagłębie W.	10:10	11-10
Stal Stocz.	10:10	11-13
Avia	9:11	8-8
Stocznowiec	9:11	9-16
Polonia B.	9:11	6-13
Jagiellonia	8:12	10-15
Polonia W-wa	7:13	5-9
Zawisza	7:13	7-12
Dąb	3:17	6-18

POŁUDNIE

GKS Katowice - Gwardia W. 1:1
Małapanew - Wisłoka 2:1
Piast - Star Starachowice 1:2
Stal St. Wola - Sparta 1:1

Moto Jelcz - Urania 2:1
Zagłębie L. Korona 1:0
AKS Niwka - Odra 1:0
Slarka - BKS Bielsko 2:0
Tabela:

Odra	16:4	20-3
Małapanew	14:6	10-9
Stal St. Wola	12:8	9-6
GKS Katowice	11:9	14-7
Piast	11:9	9-8
Star	10:8	11-7
Zagłębie L.	10:10	10-10
Wisłoka	10:10	9-9
Slarka	10:10	8-12
Moto Jelcz	9:11	13-12
Gwardia	9:11	10-13
Sparta	9:11	8-12
BKS Bielsko	9:11	9-15
Urania	8:12	8-11
AKS Niwka	5:15	6-13
Korona	5:15	5-12

Klasa rejonowa

Olimp - Kotwica 1:0
Wielim - Victoria 1:0
Piast - Gryf 0:5
Darzów - Czarni 0:1
Bałtyk - Gwardia II 1:4
MZKS Dąbrowa - Sława 3:0
Granit - Iskra 2:1

Gryf	18:4	24-6
Darzów	17:5	20-11
Gwardia II	15:3	27-13
Czarni	14:8	17-15
Iskra	11:11	19-16
Olimp	11:9	19-18
Piast	10:12	12-19
Wielim	9:13	15-25
Victoria	8:8	11-10
Kotwica	8:12	7-9
Bałtyk	8:14	9-15
MZKS Dąbrowa	7:15	13-22
Granit	6:16	11-14
Sława	6:16	17-29

Jednocześnie przepraszamy kibiców za omyłkowo podany wynik meczu z poprzedniego tygodnia: Iskra - MZKS Dąbrowa. Wygrali ten mecz dąbrowianie 2:1, a nie jak podailiśmy - Iskra 3:1. W dalszej tabeli dokonaliśmy korekty.

Podnoszenie ciężarów

Iskra na 12 miejscu

Zakończyły się zawody mistrzostw drugoligowców w podnoszeniu ciężarów. Jedynym naszym reprezentantem, Iskra Białogard, zakończył rozgrywki dopiero na 12. miejscu. W ostatnim występie ciężarowcy Iskry uzyskali zaledwie 3.367 kg, podczas gdy w pierwszym rzucie mistrzostw - 3.547, zaś w drugim - 3.780 pkt. Na własnym terenie, w Tychowie, Iskra wystąpiła w osłabionym składzie, bez Tadeusza Rudzińskiego, który wystartował... w AZS A Warszawa (rozpoczął studia), ponadto zabrakło Majcherka i Kiliśa, a Kempkiewicz... spał rwanie.

Najlepsze wyniki w ostatnich zawodach mistrzostwskich w Tychowie osiągnęli zawodnicy wagi muszej: Gesner - 187,5 kg

(trzeci wynik krajowy w tym sezonie w kategorii młodzieżowej i wyrównany rekord okręgu seniorów) oraz Siemiński - 175 kg (rekord okręgu juniorów). Ponadto w kategorie Pyrzyński wynikiem 200 kg w dwuboju osiągnął I klasę sportową.

Końcowa tabela II ligi przed startem następująco: 1) Olimpia Elbląg - 12.163 kg, 2) Zjednoczenie Olsztyn - 12.010, 3) Sanoczanek Sanok - 11.998 (te trzy zespoły awansowały do I ligi), 12) ISKRA BIAŁOGARD - 10.694.

Zdegradowane zostali: Dolmel Wrocław (10.545), Lechia Sędziszów (10.433), Chemik Police (10.332), Stal Ostrow Wlkp. (10.315), Polonia Przemyśl (10.314), Reduta Warszawa (9.332).

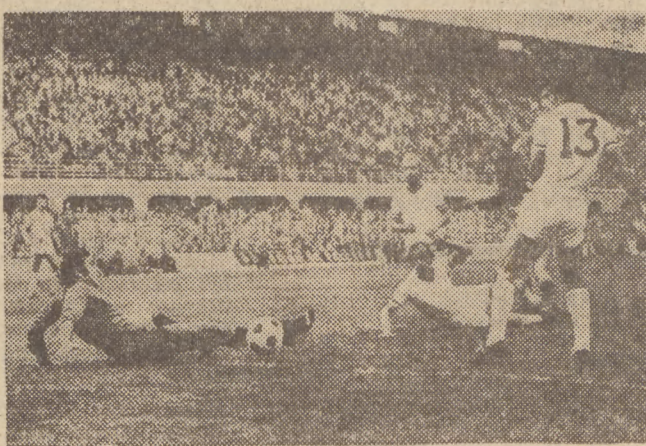
(Jot-es)

TOTO LOTEK

I losowanie:
15, 24, 31, 38, 39, 43 i dod. - 48

II losowanie:
3, 8, 34, 35, 36, 48
Nr banderoli: 606486

MOSKWA. W trzeciej partii szachowego meczu o mistrzostwo świata kobiet pomiędzy radzieckimi zawodniczkami Nona Gaprindaszwilli i Naną Aleksandrią, zwyciężyła obrończyni tytułu - Gaprindaszwilli i prowadzi 2:1.



Wielki sezon piłkarski dobiega końca. Im bliżej zimowej przerwy, tym większe emocje przeżywają kibice. Obok rozgrywek o mistrzostwo ligi, trwają eliminacje pucharowe, a także o mistrzostwo Europy. (CAF)

Na boiskach w Anglii niespokojnie

Wydarzeniem dnia w angielskiej ekstraklasie piłkarskiej (14. kolejka) był pojedynek czołowych drużyn w tabeli West Ham United i Manchester United. Wygrali gospodarze - West Ham 2:1, ale mecz został przerwany na 19 minut, ponieważ około tysiąca kibiców przedostało się na boisko i wszczęło bójkę. Stało się to w momencie, gdy Bobby

Gould uzyskał prowadzenie dla West Ham w 70 min. Sędzia musiał skierować graczy obydwu zespołów do szatni, a dwustu policjantów z trudem usunęło z murawii boiska.

Obecnie w ekstraklasie angielskiej prowadzą: West Ham, Manchester United i Queens Park Rangers - po 19 pkt., ale West Ham przegrał 13. spotkanie - o jedno mniej niż rywale.

Obrońca tytułu, zespół Derby, zajmuje czwarte miejsce - 18 pkt.

BOKS

Turów Zgorzelec - Olimpia Poznań 12:8
Avia Świdnik - Legia 10:10
Gwardia Wrocław - Wybrzeże Gd. 12:6
Górniki Pszów - Zagłębie Konin 13:7
GKS Tychy - Stal Rzeszów 16:4

PIŁKA REZERWA MEZCZYZN

Śląsk Wrocław - Korona Kielce 30:23,

Śląsk - Stal Mielec 28:16
Anilana Łódź - Pogoń Szczecin 24:19
Anilana - Grunwald Poznań 16:23
Wisła Płock - Grunwald 18:22
Wisła - Pogoń 26:19
Pogoń Zabrze - Stal Mielec 23:21
Pogoń Zabrze - Korona Kielce 16:14
Wybrzeże Gdańsk - Spółnia Gdańsk 18:16

W II lidze koszykówki

SUKCES SZS AZS W ŁODZI

Sukcesem zakończył się wyjazd koszykarek SZS-AZS Koszalin do Łodzi. Koszalinianki odniosły dwa zwycięstwa w rozgrywkach II-ligowych z Widzewem Łódź. W sobotę SZS-AZS wygrał 79:72 (36:40), wczoraj nasze koszykarki zwyciężyły tylko jednym punktem 56:55 (35:23). Najwięcej punktów dla SZS-AZS zdobyły: Wołujewicz - 31 i 18, Wojcie-

chowska - 23 i 11 oraz Kraszewska - 16 i 8.

Oba mecze miały niecodzienny przebieg. W sobotnim łódzianki prowadziły już 15 punktami, aby ostatecznie przegrać. Wczoraj, na początku drugiej połowy, przewaga, tym razem koszalinianek, wynosiła aż 20 punktów, ale udany finisz koszykarek Widzewa omal nie skończył się porażką naszego zespołu. (b-f)

Dwie porażki Bałtyku

Kolejne porażki ponieśli walczący w II lidze koszykarek Bałtyku Koszalin. W sobotę i wczoraj walczyli oni na własnym boisku z AZS Poznań. Nasi koszykarze przegrali w sobotę 71:84 (34:42), a wczoraj - 71:76 (43:38).

W obu meczach w pierwszej połowie koszalinianki nawiązywały równorzędną grę z renomowanym przeciwnikiem, prowadząc nawet we wczorajszym spotkaniu różnicą 13 punktów. Niestety, pod koniec spot-

kań opadali z sił i oddawali inicjatywę przeciwnikowi. Na naszej drużynie odbija się brak pełnowartościowych rezerw. W przypadku opuszczenia boiska przez któregoś z koszykarzy pierwszej „piątki”, zespół mocno traci na wartości. Bałtyk gra ambitnie, ale przydałoby się więcej oparcia na boisku i powstrzymanie się od komentowania orzeczeń sędziów.

Najwięcej punktów dla Bałtyku zdobyli: Zelig 26 i 24, Cz. Kuński - 15 i 16 oraz K. Kuński - 18. Dla AZS Poznań - Szarata 20 i 29. (b-f)

W EKSTRAKLASACH

KOSZYKÓWKA KOBIET
SZS-AZS Lublin - SZS-AZS W-wa 53:55 i 59:60.
Czarni Szczecin - ŁKS Łódź 62:80 i 66:73
AZS Poznań - Stomil Olsztyn 75:72 i 48:65
Olimpia Poznań - Wisła 57:100
Polonia W-wa - Spółnia Gdańsk 56:50

KOSZYKÓWKA MEZCZYZN
Wybrzeże Gd. - Pogoń Szczecin 94:66
Lublinianka - Resovia 64:69
Start Lublin - Wisła 82:119
ŁKS - AZS W-wa 96:80
Start Lublin - Resovia 83:97
Wybrzeże - Lech Poznań 100:64

Pod siatką

POLACY
WICEMISTRZAMI
EUROPY

W nocy z soboty na niedzielę zakończył się ostatni pojedynek finału „A” mężczyzn IX Mistrzostw Europy w siatkówce. Zdobywcy złotego medalu, siatkarze radzieccy potwierdzili raz jeszcze swą wyższość nad pozostałymi uczestnikami finałów pokonując zespół CSRS 3:0 (15:8, 15:13, 15:3). Siatkarze ZSRR wygrali więc wszystkie mecze tracąc zaledwie trzy sety w pięciu spotkaniach. Polacy przegrali swój ostatni mecz — z Rumunią — 2:3 (15:13, 9:15, 15:6, 13:15, 12:15).

Ostateczna tabela finału „A” mężczyzn

1. ZSRR	5:0	15-3
2. POLSKA	3:2	11-9
3. Jugosławia	3:2	11-10
4. Rumunia	2:3	10-11
5. Bulgaria	1:4	6-12
6. CSRS	1:4	6-14

Polki w ostatnim meczu finałowym przegrały z ZSRR 0:3 (9:15, 4:15, 7:15).

Tabela finału „A” kobiet:

1. ZSRR	5:0	15-2
2. Węgry	4:1	12-7
3. NRD	2:3	8-11
4. Bulgaria	2:3	8-11
5. CSRS	2:3	8-11
6. Polska	0:5	6-15

O miejscach 3-5 zdecydowała różnica małych punktów: NRD — +4, Bulgaria — 33, CSRS — 41 pkt.

Brązowy medal Adamczyka

Talaj — piąty

W Wiedniu zakończyły się mistrzostwa świata w judo. Efektem startu naszej reprezentacji w wiedeńskiej imprezie jest brązowy medal zdobyty w wadze średniej przez Adama Adamczyka oraz piąte miejsce Mariana Talaja w wadze lekkiej. Mistrzostwa przyniosły sukces reprezentantom Japonii, którzy zdobyli 11 medali, w tym 4 tytuły mistrzów świata.

W sobotę mistrzostwa zakończyły walki w kategorii piórkowej i open. Nasi reprezentanci nie odnieśli jednak sukcesów.

W sobotnich finałach dominowali judocy japońscy. W piórkowej obrońca tytułu mistrzowskiego Yoshiharu Minami wygrał ze swym rodakiem Kazuhiko Kashiwazaki. W kategorii open mistrzem został Haruki Uemura, który w finale wygrał z poprzednim mistrzem świata — Kazuki Ni-nomiya.

W ostatnim dniu sukcesy odnieśli judocy NRD, którzy wywalczyli dwa brązowe medale — Reissmann w piórkowej i Lorenz w open.

Na ringu

W sobotę zakończył się w Warszawie I turniej bokserów 5 stołec kra-jów socjalistycznych. Drużyna nowo zwyciężyła Warszawa I — 50 pkt. przed Budapesztem — 48 i Moskwą — 41 pkt.

Najlepszymi spotkaniami finałów były: walka w wadze papierowej: Takacs (Budapeszt) — Barbilica (Bukareszt), Skrzecz (Warszawa I) — Krysiuk (Warszawa II) w wadze średniej, oraz Woźniak (Warszawa I) — Le-vai (Budapeszt) w ciężkiej.

Liga angielska

PP Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej, objętych zakładami na dzień 25/26 bm.

1. Arsenal — Middlesbrough	2:1
2. Aston Villa — Burnley	1:1
3. Leeds — Coventry	2:0
4. Leicester — Tottenham	2:3
5. Liverpool — Derby	1:1
6. Manchester City — Ipswich	1:1
7. Norwich — Birmingham	1:0
8. Queens Park — Sheffield Utd	1:0
9. Stoke — Newcastle	1:1
10. West Ham — Manchester Utd	2:1
11. Wolverhampton — Everton	1:2
12. Blackburn — Chelsea	1:1
13. Blackpool — Bristol Rovers	1:4

LUBLIN. W Lublinie, z udziałem zuzłowych zespołów Stali Gorzów, Sparty Wrocław, Polonii Bydgoszcz i lubelskiego Motoru rozegrano 25 bm. finałowy turniej drużyn młodzieżowych o puchar PZMot. Zdobywcami pucharu zostali zuzłowcy Motoru.

Kibicowanie - to też sztuka!

Coraz aktywniejszą działalność przejawiają ostatnio koła kibiców, grupujące najwierniejszych sympatyków klubów sportowych. Właśnie dzięki kołom kibica, zachowanie ogółu widzów na imprezach sportowych budzi coraz mniej zastrzeżeń. Doceniając olbrzymią rolę tych kół, PZPN przy współudziale FSZMP, CWKS Legii i redakcji „Przeglądu Sportowego” zorganizował w sobotę pierwsze ogólnopolskie spotkanie przedstawicieli „Klubów Kibica”. Dyskutowano o sprawach związanych z wychowaniem kibica, przedstawiono dotychczasowe osiągnięcia i formy pracy „Klubów Kibica”. Uczestnicy spotkania rozjechali się do domów bogatsi o nowe doświadczenia, w przekonaniu, że ich działalność jest bardzo potrzebna dla dobra sportu. Kibicowanie — to też sztuka!

52 PUCHARY
MARUSARZA

Pod Giewontem nastąpiło otwarcie wystawy, która ilustruje bogaty dorobek jednego z czołowych narciarskich klubów Polski, miejscowego WKS Zakopane.

Na wystawie znajdują się m. in. 52 puchary zdobyte przez Stanisława Marusarza, nagrody Józefa Daniela Krzeptowskiego, Jana Kuli, Józefa Marusarza, Stanisława Wawrytki, Barbary Grocholskiej-Kurkowiakowej, Romana Gasienicy-Sieczki. 15 medali zdobytych przez biathlonistów w mistrzostwach świata, a także nagrody, które są świadectwem wielkich triumfów żołnierzy Wojska Polskiego w spartakiadach armii zaprzyjaźnionych.

NA KORTACH

W Teheranie odbywa się kolejny wielki turniej tenisowy. Wojciech Fibak został wyeliminowany z turnieju singlistów, przegrywając z Francuzem Francoisem Jauffretem 5:7, 4:6.

W półfinale turnieju tenisowego w Hilton Head, Rumun Ilie Nastase wyeliminował Szweda Bjorna Borga 6:3, 5:7, 6:4.

Piłka ręczna

LOSOWANIE
PUCHARU
EUROPY

W Bazylei dokonano w sobotę losowania rozgrywek o Puchar Europy w piłce ręcznej mężczyzn. W turnieju mistrzów krajowych siódmą Śląską Wrocław spotka się z mistrzem Holandii, Sittardią Sittard. Pierwszy mecz odbędzie się we Wrocławiu, a rewanż — w Sittard.

Oto zestawienie pozostałych par I rundy:

Hapoel Rehovor (Izrael) — Calpisa Alicante (Hiszpania), Sparta IF Helsinki — Sasja HC Antwerpia (Belgia), Boraz Banja Luka (Jugosławia) — CH Bratysława, SMUC Marsylia — KFUM Fredricia (Dania), Vikingur Reykjavik — VFL Gummersbach (RFN), Sportist Kremikowci (Bulgaria) — Grasshoppers Zurych, Drott Halmstad (Szwecja) — Fredensborg Oslo.

Zwycięstwo i porażka
gimnastyków

Rozegrany w Bydgoszczy międzypaństwowy mecz gimnastyczny reprezentacji juniorów Polski i RFN przyniósł zdecydowane zwycięstwo Polakom 270,70 i 258,10 pkt.

Indywidualnie trzy czołowe miejsca zajęli Polacy, zwyciężył Jokiel — 54,90 pkt, przed Sobalą — 54,20 i Bizoniem — 43,45 pkt. Polscy juniorzy wygrali zespołowo wszystkie konkurencje, a indywidualnie tylko w skoku przez konia musieli uznać wyższość reprezentanta RFN.

Tak więc naszym młodym gimnastykom udało się rewanż za ubiegłoroczną porażkę poniesioną w RFN.

Oto zwycięzcy indywidualni: ćwiczenia wolne — Mariusz Jokiel — 9,25 pkt,

koń z łękami — Tadeusz Sobala — 9,25 pkt, kółka — Jokiel — 9,20 pkt, skok przez konia — Juergen Geiger (RFN) — 9,30 pkt, poręcz — Sobala — 9,15 pkt, drążek — Jan Bizon — 9,50 pkt.

Międzypaństwowy mecz w gimnastyce mężczyzn Polska — Szwajcaria rozegrany w Krakowie zakończył się sukcesem, gości 529,85:528,80. Najlepszą konkurencją Polaków w drugim dniu meczu okazał się skok przez konia, który przegrali różnicą aż 2,05 pkt.

W wieloboju najlepszym okazał się Polak Pieczka uzyskując 106,60 pkt, przed Giessem (Szwajcaria) 106,25.

SUKCES PIĘŚCIARZY KUBY

W trzynastym dniu Igrzysk Panamerykańskich w Meksyku zakończono turniej bokserski. Sukcesy odnosili przede wszystkim Kubańczy, którzy sięgnęli po 7 tytułów mistrzowskich. Amerykanie wywalczyli tylko 3 złote medale, a Kanaadyjczy — 1.

Najślynniejszy z bokserów kubańskich, mistrz olimpijski i mistrz świata amatorów w wadze ciężkiej, Stevenson, potrzebował trzech rund, aby wygrać z

Amerykaninem Dokesem. Dokes dwukrotnie znalazł się na deskach już w pierwszej rundzie. Po raz trzeci z kolei mistrzem Igrzysk Panamerykańskich został Garbey (Kuba), zwyciężając w wadze lekkosredniej Kanaadyjczyka Prevosta.

Rozegrany na dyst. 167 km indywidualny wyścig kolarski przyniósł sukcesy uczestnikowi Wyścigu Pokoju Kubańczykowi, Arencibii, w czasie 4:13:52.



W winobranlu na Montmarcie wzięły udział także dziewczęta z... paryskiego kabaretu „Moulin Rouge”.

CAF-Keystone

Z KRONIK KASYNA GRY

— Messieurs, faites vos jeux — to sakramentalne słowa, wypowiadane przez krupierów w kasynach gry. Zwracają się tylko do „panów” nawet w przypadku, gdy grającymi są wyłącznie panie. Formuła ta pochodzi z czasów, gdy kobiety nie były dopuszczane do sal gry; wkrótce jednak okazało się, że są tam pożądane przede wszystkim dlatego, że hazard wciąga je bardziej niż mężczyzn, a poza tym — w ich obecności panowie grają ostrzej.

Kroniki kasyna gry w Monte Carlo notują tylko nieliczne wspaniałe wygrane i — o wiele częstsze — tragiczne przegrane.

Człowiek, który trzykrotnie rozbił bank nazywał się Charles Wells, był Anglikiem. 6 lipca 1891 r. przybył z Londynu z 10 tys. franków i zasiadł do ruletki. W ciągu pierwszego wieczora dwukrotnie „rozbił bank”. Trzeciego dnia już wczesnym popołudniem sztuka ta udała mu się po raz trzeci. Zagarnął 1 mln 150 tys. franków.

Gdy gracz „rozbił bank”, towarzyszy temu ceremonia niemal żałobna: po wypłaceniu wygranej gra zostaje przerwana, a stół przykryty czarnym sukniem. Dopiero po pewnym czasie przybywa nowa obsada stołu, kierownik zdejmując czarne sukno i — kulka toczy się dalej.

Trzykrotne rozbicie banku przez Charlesa Wellsa było czymś niewiarygodnym. Wiadomość o tym wydarzeniu podały gazety całego świata. Zarząd kasyna odebrał go, gdy Wells wrócił do Londynu, lecz znawcy twierdzili: — On wrócił! Pięniadze wygrane, to tylko pieniądze pożyczone... Przepowiednia okazała się prawdziwa: po kilku miesiącach Wells przybył ponownie do Monte Carlo. Dyrekcja kasyna zmobilizowała system kontroli, aby uniknąć nieuczciwości. Anglik zaczął grać. Po trzech dniach wyjechał... — uwożąc kolejny milion.

Trzeci raz Charles Wells zjawił się w Monte Carlo zimą 1892 r. Przegrywał. Zatelegrafował do Londynu po pieniądze, a gdy je stracił, pożyczyl na lichwiarski procent od kręcących się w pobliżu kasyna „usłużnych” osób. Przegrawszy 150 tys. dolarów, Wells uciekł. Aresztowano go w Hawrze i odstawiono do Anglii, gdzie otrzymał wyrok 8 lat więzienia. Po odbyciu wolności osiadł w Paryżu, gdzie zmarł z nędzy.

Kto grał? Grywali monarchowie i ich faworyty, jak na przykład cesarz niemiecki, Wilhelm II, który przybył incognito do Monte Carlo ze swą faworytą, aktorką Karoliną Otero, zapaloną hazardzistką. Piękna Otero grała od rana, od otwarcia kasyna. Cesarz przybył w południe, postawił 100 tys. franków i przegrał. Wstał wściekły i sztywnym krokiem opuścił kasyno, do którego już nigdy nie powrócił. Wróciła natomiast Karolina Otero, która w ciągu jednej nocy 1910 r. przegrała 70 tys. fr., honorarium w tournée po Ameryce. O świecie była nędzarka.

Karolina Otero, która ostatnie lata życia spędziła w Nicei, wyznała dziennikarzom, że przegrała w różnych kasynach świata 20 mln franków.

Wielka artystka, Sarah Bernhardt, przegraną o mało nie przypłaciła życiem: zgrawszy się w Monte Carlo do suchej nitki, wróciła do Paryża i zażyła truciznę. Jej jęki zaalarmowały sąsiadów i skończyło się na piukaniu żółądka.

Winston Churchill znany był z tego, że nie lubił tracić pieniędzy. Jeżeli przegrywał, stawał się kłótlivy, nieznosny dla personelu kasyna i innych graczy. W lecie 1939 r. zasiadł w Monte Carlo z niemieckim przemysłowcem Kruppem i Grekiem Zographosem do bakara. Gdy wstawał przegrany obiecał: — W ciągu tygodnia się odegram...

Lecz po 3 dniach wybuchła wojna, na rewanż trzeba więc było poczekać. Jednak Churchill nie zapomniał obietnicy, gdy w 1949 r. siadł do bakara. Oznajmił — Przybyłem, by odegrać się za przegraną sprzed 10 lat... Tym razem szczęście mu sprzyjało, po godzinie wstał, inkasując milion franków.

Trzeci raz mąż stanu zasiadł do gry w nowych, przyciasnych butach, które dyskretnie zdjął pod stołem. Szczęście mu nie sprzyjało, gdy więc o 3 wstał od stołu, zaczął szukać butów — przepadły. Zabrał je dowcipniś albo kolekcjoner. Personel kasyna zmartwił na myśl o awanturze, która zaraz wybuchnie. Lecz Churchill wybuchnął śmiechem i przedelfilował w skarpetkach do samochodu.

Grek Nicholas Zographos traktował bakara jako sposób zarabkowania. Był stałym gościem kasyna od 1919 do 1939 r. Bez względu na wynik gry, zawsze zachowywał kamienny spokój. Jednej nocy, grając z Andre Citroenem, Aga Khanem i Jamesem Hennessy Zographos przegrał 60 mln dolarów. Wkrótce kupił własne kasyno w Cannes — Palm Beach. Od tej pory przestał bywać w Monte Carlo.

Radość z wygranej nie trwa długo. W sierpniu 1962 r. legendarnie bogaty Libańczyk, Khalil Bedas, znany w kasynach gry całego świata, wygrał 5 mln franków, następnego dnia w Baden-Baden — 25 mln, lecz po kilku dniach w Deauville stracił całą wygraną i o wiele więcej.

Amerykański „magnet filmowy” Jack L. Warner w 1957 r. wspólnie z innym filmowcem Darrylem Zanuckiem i brazylijskim „królem kawy”, Haroinem, rozbił bank w kasynie w Cannes. Dla przyjemnego zakończenia nocy udali się do Monte Carlo, skąd wyszli, mając w kieszeniach tylko chustki do nosa.

A panie? Jedną z najbogatszych kobiet świata, Amerykanka Wackefield, właścicielka firmy papierosów „Chesterfield” nie była ładna ani elegancka, co nie przeszkadzało jej posiadać zawsze 6 „adoratorów”, młodych i przystojnych chłopców, których zwala swymi faworytami. Do kasyna klan Wackefieldów wkraczał zawsze w ustalonym porządku: dwaj faworyci, pan pod rękę z dwoma następnymi, znów dwaj faworyci i małżonek Wackefield z kolejną fiamą. Grał „ze wspólnej kasy”, w razie przegranej któryś z faworytów wymieniał pieniądze, wręczone mu przez żonę czy męża, na sztony.

Brazylijka, pani Armstrong, spędzała całe noce w kasynie, bowiem jakiś wróżbita przepowiedział jej, że zostanie w nocy zamordowana w łóżku. Dożyła 77 lat, umierając w łóżku... ze starości.

Gra, hazard są stare jak ludzkość. Pisał o tym Platon, Spencer, Montesquieu. Kant i chyba powiedziano na ten temat wszystko, co było do powiedzenia. Niektórzy przeciwnicy hazardu proponowali by nad wejściem do kasyna widniał cytat z Dantego: „LASCIAE OGNI SPERANZA”, inni radzą napis: „DO TEGO PRZYBYTKU JEST TROJE DRZWI: NADZIEJA, NIESŁAWA I ŚMIERĆ. PIERWSZYMI SIĘ WCHODZI, DWÓGIEM POZOSTAŁYCH — WYCHODZI”.

Ostatnio kasyno wystąpiło na drogę sądową przeciwko pani Camille Blanc z jej sloganem: „CZY STAWIASZ NA CZARNE, CZY NA CZERWONE, ZAWSZE WYGRYWA... BIAŁE”.

Opr. KRYSZYNA IWASZKIEWICZ